

**Zasłużone
zwycięstwo Lecha**

Pilkarski wrocławski Śląsk niepodziwianie, ale zasłużenie przegrał z Lechem. Śląsk rozegrał mecz nie taktycznie ustępując pod tym względem wyraźnie gościom. Pomysłowiec zaprezentował się dobrze. Dwa razy nadrobili stracone bramki, a po osiągnięciu rezultatu nie zdobyli przewagi w polu i gracie konsekwentnie sięgnęli po zwycięstwo.

Dokończenie na str. 6

**Pięć medali
polskich
zapaśników**

Mekym skordem zakończyli polscy zapaśnicy tegoroczne mistrzostwa świata w stylu klasycznym. Józef Lipień, Kazimierz Lipień i Andrzej Supron zdobyli tytuły wicemistrzów świata, a Adam Ostrowski i Andrzej Skrzydlewski brązowe medale. W punktacji drużynowej wygrali zapaśnicy ZSRR przed Bułgarią, Polską i NRD.

Ostatni dzień walk był popisem Polaków. W wadze 37 kg Józef Lipień wygrał zdecydowanie na punkty z Finem Pertti Ukkolą, Kazimierz Lipień w wadze do 62 kg pokonał na łopatkę już w I starcie Laszlo Racsija (Węgry), w wadze do 68 kg Supron pokonał na łopatkę w I starcie Biniu Gifutowa (Bułgaria). Tylko Skrzydlewski przegrywał z Francuzem Albrechem zajmując 3 miejsce. Trzecie miejsce zdobył także już w sobotę Adam Ostrowski w wadze do 82 kg. Tytuły mistrzów świata w kategorii wag zdobyli: Władimir Zubkow, Władimir Konstantinow, Fargat Mustafin (ZSRR), Nelson Dawidjan, Kamil Chistamuddinow, Anatoli Bykow, Anatoli Nazarenko, Walerij Riezancew (wszyscy ZSRR), Kamen Łazanow, Aleksander Tomow (oba Bułgaria). (PAP)

**Pożegnanie
z boiskiem**



Wczoraj w Poznaniu uroczystie pożegnano kończącego karierę sportowca — hokeistę Warty Jerzego Czajkę (na zdjęciu) wieloletniego reprezentanta Polski i zasłużonego mistrza sportu.

Fot. — K. Przychodzki

**Walka o puchary
rozpoczęta**

Tegoroczne rozgrywki o europejskie puchary w piłce nożnej zostały rozpoczęte. W niedzielę w Duisburgu w meczu o puchar UEFA spotkał się miejscowy zespół MSV z cypryjską drużyną Pafos. Wygrali wysoko gospodarze 7:1 (5:1).

Pucharowe pojedynki na dobre rozpoczną się w najbliższą środę. (PAP)

**Nowicki przed
Kowalskim**

14 bm. na ulicach Płocka odbył się X ogólnopolski wyścig kolarski, organizowany tradycyjnie z okazji „Dnia budowlanych”. Na 80 km okolicznej trasie (20 okrążeń po 4 km) najlepszym okazał się Mirosław Nowicki z Włocławka — 1.02. Wyruszył z Włocławka — startowało ponad 100 zawodników.

Uznanie dla rolników Na Międzynarodowych Targach Jesiennych **Edward Gierek** **W województwie poznańskim**

W sobotę 13 bm. przebywał w województwie poznańskim I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierek.

W godzinach przedpołudniowych Edward Gierek w towarzystwie członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Edwarda Babiucha oraz gospodarzy województwa poznańskiego, odwiedził gospodarstwo rolne w Grabowie Królewskim wchodzące w skład kombinatu PGR Bieganowo. Podczas roboczej rozmowy pracownicy gospodarstwa poinformowali Edwarda Gierka o rozwoju uprawy kukurydzy w kombinacie. Przed trzema laty uprawiało ją na 300 ha, a w br. areal tej rośliny zwiększył się do 1000 ha, przy czym obecnie po raz pierwszy zbierana tu będzie na ziarno. Kukurydzę się je się na dużej powierzchni ułatwiającej sprzęt nowoczesnymi kombajnami. W Grabowie Królewskim plon kukurydzy zapowiada się dobrze i wzbogaci bilans paszowy kombinatu Bieganowo, który specjalizuje się w hodowli bydła, a także w intensywnej hodowli owiec.

Specjaliści poinformowali Edwarda Gierka o doświadczeniach i metodach stosowanych przy uprawie kukurydzy we wszystkich gospodarstwach poznańskiego zjednoczenia PGR. Zajmuje ona obszar o powierzchni 45 000 ha, z tego na ponad 4 000 ha uprawia się kukurydzę na ziarno. Koncentracja uprawy na dużych obszarach pozwala na ekonomiczne wykorzystanie sprzętu.

tu buraków cukrowych i kukurydzy w kombinacie PGR Żydowo.

Tę samego dnia Edward Gierek przybył do Poznania, gdzie zapoznał się z ekspozycją Międzynarodowych Targów Jesiennych.

I sekretarzowi KC towarzyszyli członkowie Biura Politycznego, sekretarze KC PZPR Edward Babiuch i Jan Szydłak.

W towarzystwie ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzego Olśzewskiego oraz gospodarzy miasta i województwa poznańskiego z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasada goście szczególnie interesowali się polską ekspozycją przemysłowych towarów konsumpcyjnych. Edward Gierek zatrzymał się dłużej m. in. przy stoisku „Universalu”, który prezentuje wiele nowości z dziedziny zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego m. in. nowe typy lodówek, pralek automatycznych, kuchni gazowych i elektrycznych, robotów kuchennych i mikserów. I sekretarz KC zainteresowany był zarówno rozwojem produkcji eksportowej, tego sprzętu jak i możliwościami szybszego wzrostu ich dostaw na rynek krajowy. Nasza produkcja na eksport tych artykułów ma szansę wzrostu, co potwierdza zdobycie ostatnio nowych, zagranicznych rynków zbytu.

Jest to niewątpliwie efektem postępu, jakiego dokonał ostatnio nasz przemysł maszynowy

Dokończenie na str. 2



Podczas zwiedzania ekspozycji „Unitry”.
Fot. — S. Ossowski

Wojewódzka narada aktywów w Koninie

Szybciej pomnażać dorobek kraju i regionu

W piątek — 12 bm. — odbyła się w Koninie wojewódzka narada aktywów partyjno-gospodarczego. Uczestniczył w niej członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Edward Babiuch.

Dokonano na niej bilansu osiągnięć województwa w upłyłym 5-leciu i wytyczono zadania przed VII Zjazdem partii.

I sekretarz KW — Tadeusz Grabski stwierdził w zagajeniu dyskusji, że realizacja uchwały VI Zjazdu w województwie konińskim doprowadziła do dynamicznego rozwoju wszystkich dziedzin życia. W latach 1971—75 oddano 5 tysięcy mieszkań, to jest o 10 procent więcej niż planowano. Stworzono 25 tys. nowych miejsc pracy. Powstały w tym czasie nowe, bardzo ważne dla gospodarki narodowej zakłady: kopalnia „Józwin”, Wytwórnia Konstrukcji Stalowych „Mostostal” w Słupcy, Zakłady Mięsne w Kole, Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Miranda” w Turku, walcownia blach i taśm aluminiowych Huty „Konin”.

W dyskusji mówiono o wzrastającym zainteresowaniu członków partii i bezpartyjnych wytycznymi na VII Zjazd. Uwidacznia się to także w zobowiązaniach podejmowanych przez załogi. Na przykład załoga cukrowni „Gosiawice” za deklarowała wyprodukowanie ponad zadania planowe 900 ton cukru, a rolnicy gminy Witkowo zadeklarowali wyprodukowanie dodatkowych ilości żywa wartości 12 mln zł.

Mówiono też o konieczności

Spółeczeństwo polskie popiera postanowienia KBWE

Posiedzenie Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa oraz Współpracy w Europie i OKP

13 bm. odbyło się w Warszawie wspólne posiedzenie prezydium Polskiego Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie i Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju, poświęcone omówieniu wyników konferencji europejskiej i wniosków płynących z podjętych tam dokumentów dla dalszej pracy polskich organizacji społecznych.

Przemawiając w czasie posiedzenia członek Sekretariatu KC PZPR kierownik Wydziału Zagranicznego KC Ryszard Frelek, podkreślił historyczne znaczenie konferencji, która w dziejach Europy zamyka okres „zimnej wojny” i otwiera perspektywę szerokiej i bliskiej współpracy państw europejskich. Konferencja jest wyrazem powszechnego uznania zasad pokojowego współistnienia państw o odmiennych

Dokończenie na str. 2

Święto „l'Humanite”

W podpariskiej miejscowości Courneuve odbyło się w sobotę i wczoraj dwudniowe święto dziennika Francuskiej Partii Komunistycznej „l'Humanite”. Na święcie reprezentowane były organy prasowe 56 bratnich partii komunistycznych i robotniczych, których pawilony tworzą „miasteczko międzynarodowe”. Jest również pawilon „Trybuny Ludu”, a wśród zaproszonych gości byli: kierownik Wydziału Pras, Radia i Telewizji KC PZPR, K. Rokoszewski oraz redaktor naczelny „Trybuny Ludu”, J. Barecki.

G. Ford w Dallas

Prezydent USA, G. Ford przybył w sobotę z pięciogodzinną wycieczką do Dallas (stan Teksas). Właśnie tam podjęły nadzwyczajne sesje w celu zapewnienia G. Fordowi bezpieczeństwa, mając na uwadze niedawną próbę zamachu na prezydenta w Sacramento.

Dziennikarze radzieccy w USA

Delegacja młodych dziennikarzy radzieckich, która przebywała w Stanach Zjednoczonych na zaproszenie Rady Amerykańskich Młodych Działaczy Politycznych złożyła wizytę w Białym Domu, w czasie której spotkała się z doradcami prezydenta USA.

Krótko

camii prezydenta USA d.s. młodzieży P. Powellem i d.s. gospodarzy W. Seidmanem oraz członkiem Rady Bezpieczeństwa Narodowego USA, R. Hornetsem. Delegacja przybyła do Waszyngtonu 12 bm. i opuścił Stany Zjednoczone 28 września.

Sesja Prezydium SRP

W stolicy Republiki Gwinei — Bissau zakończyła obrady sesja Prezydium Światowej Rady Pokoju. W czasie obrad uczestnicy omówili aktualne problemy międzynarodowe, jak np. walka z neokolonializmem, ruchy narodowo-wyzwoleńcze w Afryce oraz sytuacja w Portugalii i na Bliskim Wschodzie.

Mały szczyt afrykański

W stolicy Zambii, Lusace, trwa już obrady „małego” szczytu afrykańskiego, w których biorą udział prezydenci Zambii, Tanzanii, Mozambiku, Botswany oraz premier Ludowej Republiki Konga. W czasie spotkania, które jak zapowiedziano potrwa 2 dni, szefowie państw afrykańskich rozpatrzą aktualną sytuację w Angoli.

Zamach bombowy w Hamburgu

Na głównej stacji kolejowej w Hamburgu wczoraj eksplodowała bomba raniąc 11 osób. Rzecznik miejscowej policji oświadczył, że akcja ta została zorganizowana przez lewacką terrorystyczną grupę „Ruchu 2 Czerwca”, która telefonicznie uprzedziła władze o zamachu.

Złotów

Wykonali swą pięciolatkę

9 bm. załoga Zakładów Opakowań Drukowanych w Złotowie (woj. pilskie) zameldowała o wykonaniu zadań produkcyjnych całej pięciolatki. W ciągu pozostałych miesięcy br. dostarczy ona zatem bardzo potrzebnych na rynku dodatkowych opakowań wartości 3,9 mln zł.

W ten sposób cała pięciolatka zostanie przekroczona w tym zakładzie o 7,9 procent. Dodajmy, że były to już skorygowane, zwiększone zadania planu. (ZS)

W Ośrodku Szkoleniowym WZKR w Dymaczewie koło Stęszewa (woj. poznański) zakończył się w sobotę 3-dniowe seminarium kierownictwa wyższych uczelni z Poznania oraz Poznańskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk, które zainaugurowało w środowisku naukowym Wielkopolski dyskusję nad Wytężnymi Komitetem Centralnym PZPR na VII Zjazd. Uczestnicy omówili najistotniejsze zadania szkół wyższych i placówek PAN w realizacji polityki partii i państwa w zakresie badań naukowych, kształcenia kadr oraz pracy ideowo-wychowawczej i studenckiej młodzieży. (Kos)

ZAKOŃCZENIE FESTIWALU
PIANISTYKI W SŁUPSKU

W sobotę zakończył się w Słupsku IX Festiwal Pianistyki Polskiej. Na zakończenie imprezy ogłoszono werdykt jury oceniającego najmożliwszych uczestników festiwalu.

Oto szóстка wyróżnionych: Urszula Bartkiewicz (PWSM Kraków), Paweł Baryla (PWSM Gdańsk), Grzegorz Kurzyński (PWSM Wrocław), Zdzisława Rychlewska (PWSM Katowice), Anna Stanczyk (PWSM Warszawa), Włodzisław Wiersztorf (PWSM Gdańsk).

W koncercie finałowym wzięła udział Lidia Grychotówna oraz Orkiestra Filharmonii w Koszalinie pod dyr. Józefa Wilkomirskiego. (PAP)

Społeczeństwo polskie
popiera postanowienia KBWE

Dokończenie ze str. 1
Zestrojach społecznych i politycznych, jest ostatecznym potwierdzeniem polityczno-terytorialnego ładu w Europie, ukształtowanego w wyniku drugiej wojny światowej. Uchwaliły konferencji są wspólnym dorobkiem wszystkich 35 państw w niej uczestniczących. Do konferencji doszło z inicjatywy krajów socjalistycznych i w rezultacie wieloletnich ich zabiegów, a zwłaszcza wysiłków ZSRR i Polski. Nasz kraj — tak jak to podkreślił I sekretarz KC PZPR Edward Gierk — czynić będzie wszystko, aby w pełni zrealizować wszystkie postanowienia zawarte w akcie końcowym KBWE.

Uczestnicy spotkania podkreślili, że podstawowym zadaniem sił pokoju jest obecnie pogłębianie przekonania, że dla Europy nie ma innej drogi rozwoju niż ta, którą przyjęto w Helsinkach, przyczynianie się do rozwoju między społeczeństwami różnych krajów, zbliżenia, zrozumienia i umacniania klimatu zaufania we wzajemnych stosunkach.

W tym duchu uczestnicy posiedzenia przyjęli oświadczenie wyrażające zdecydowane i pełne poparcie dla wszystkich postanowień aktu końcowego konferencji, określonego przez Edwarda Gierka Wielką Kartą Pokoju w Europie. Oświadczenie wyraża przekonanie, że postanowienia KBWE są wyrazem zdecydowanej woli rządów i społeczeństw wszystkich państw uczestniczących w konferencji, ugruntowania podstaw trwałego pokoju i bezpieczeństwa w całej Europie, dążenia do tworzenia i doskonalenia warunków dla korzystnej dla wszystkich społeczeństw naszego kontynentu współpracy i wszechstronnej współpracy.

Oświadczenie podkreśla dalej, że przyjęcie przez KBWE doniosłych postanowień jest wynikiem prowadzonej od lat przez państwa wspólnoty socjalistycznej konsekwentnej polityki pokoju i odprężenia. Aktywny i nieoceniony wkład wniosła w to dzieło leninowska zagraniczna polityka ZSRR i osobiście sekretarz ge-

POGODA

W części południowo-wschodniej zachmurzenie małe lub umiarkowane. Na pozostałym obszarze zachmurzenie duże, okresami umiarkowane i miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 15 do 20 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków południowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

ZSRR najbardziej konsekwentnym
rzecznikiem powszechnego rozbrojenia

Światowe echa propozycji rządu radzieckiego

Nowa inicjatywa rządu radzieckiego w sprawie wpisania na porządek obrad 30 Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ problemu zawarcia układu o całkowitym i powszechnym zakazie posiadania i broni nuklearnej odbiła się szerokim echem na świecie. Prasa wielu krajów widzi w niej dalszy dowód konsekwentnej, pokojowej polityki ZSRR, zmierzającej do odprężenia, rozbrojenia i do utrwalenia pokoju na świecie.

„Izwestia” z 13 bm. w artykule wstępnym podkreśla, że radziecka polityka zagraniczna nieustannie poszukuje nowych dróg i możliwości uszczelnienia dalszego posunięcia w celu całkowitego uwolnienia ludzkości od niebezpieczeństwa termonuklearnego. Zaznaczając, że w ostatnich latach na drodze do zahamowania wyścigu zbrojeń uczyniono pierwsze istotne kroki, wywarły pozytywny wpływ na uzdrowienie sytuacji międzynarodowej dziennik dodaje, że tego wysiłku nie udało się jeszcze całkowicie zatrzymać. Co więcej, przy obecnym rozwoju nauki i techniki pojawia się niebezpieczeństwo powsta-

wania nowych rodzajów broni masowej zagłady. Zdaniem „Neues Deutschland”, propozycja Związku Radzieckiego dodaje nowego bodźca polityce zmierzającej do zapewnienia bezpieczeństwa i do odprężenia. Właśnie obecnie po Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie — stwierdza organ KC SED — ludzkość oczekuje w dziedzinie rozbrojenia konkretnych kroków, które pozwolą uczynić proces odprężenia politycznego bardziej skutecznym. Nowa inicjatywa radziecka wskazuje właśnie drogę w tym kierunku.

Słowacki dziennik „Pravda” pisze, że propozycja rządu radzieckiego, przekazana 11 bm. sekretarzowi generalnemu ONZ, Kurtowi Waldheimowi, ma szczególnie ważne znaczenie i świadczy o ogromnych wysiłkach ZSRR na rzecz odprężenia. Ta nowa ważna inicjatywa konkretyzuje treść dokumentu podpisanego niedawno w Helsinkach. „Pravda” zaznacza, że uzupełnienie odprężenia politycznego odprężeniem militarnym, zaprzestanie wyścigu zbrojeń, ograniczenie produkcji broni oraz wdrożenie na drogę powszechnego i całkowitego rozbrojenia jest jednym z najaktualniejszych zadań współczesności.

„Rabotnicesko Delo” w artykule wstępnym zatytułowanym „W interesie odprężenia międzynarodowego” podkreśla, że przedłożony przez rząd radziecki projekt układu o całkowitym zakazie posiadania i broni jądrowej jest oparty na realistycznej podstawie i może zespolic wysiłki najszerzego kręgu państw. Dziennik dodaje, że postawienie tego problemu na dorocznej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ raz jeszcze potwierdza fakt, że ZSRR jest najbardziej

konsekwentnym rzecznikiem całkowitego i powszechnego rozbrojenia.

Z ogromną radością przyjęliśmy wiadomość o nowej inicjatywie pokojowej Związku Radzieckiego — oświadczył burmistrz Nagasaki, Mirotani Jositake. Wielu mieszkańców Nagasaki — miasta które w 1945 roku padło ofiarą bomby atomowej — dotychczas cierpi wskutek następstw tego bombardowania i dlatego najbardziej zdecydowanie występuje na rzecz całkowitego zaprzestania posiadania i broni nuklearnej. Mamy nadzieję — powiedział burmistrz — że inne kraje także dołożą starań w tym kierunku. (PAP)

Obchody Dnia
Kolejarza w Zbąszynku

Uroczystości związane z Dniem Kolejarza w DOKP Poznań odbyły się w tym roku w sobotę 13 bm. w Zbąszynku. Przybyli na nie delegaci dyrekcji poznańskiej, zaproszeni goście z dyrekcji berlińskiej oraz przedstawiciele Śląskiego Okręgu Węglowego, współpracującego z DOKP — Poznań.

Podczas akademii Krzysztof Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał maszynista lokomotywni w Zbąszynku Stanisław Brdyś. Ponadto 10 osobom wręczono „Złotą Odznakę Przerobionego Kolejarza”. Jednym z akcentów uroczystości było oficjalne otwarcie nowo zbudowanego internatu ze stołówką dla 100 uczniów Przyszkolowej Szkoły Zawodowej w Zbąszynku.

W części artystycznej obchodów wystąpiły zespoły młodzieżowe z domów kultury kolejarskiej w Zbąszynku, Lesznie i Poznaniu. (m)

1. Pinheiro de Azevedo:

Pokonano główne przeszkody
w utworzeniu rządu portugalskiego

Desygnowany premier Portugalii, admirał Jose Pinheiro de Azevedo wygłosił w sobotę wieczorem przemówienie do narodu, transmitowane przez radio i telewizję. Na wstępie poinformował on, że główne partie polityczne — Partia Socjalistyczna, Partia Komunistyczna i Partia Ludowo-Demokratyczna osiągnęły porozumienie w sprawie programu politycznego szóstego rządu tymczasowego.

Admirał Pinheiro de Azevedo powiedział, że pokonano już główne przeszkody w utworzeniu nowego gabinetu, ale ponieważ istnieją jeszcze pewne problemy, skład rządu tymczasowego zostanie ogłoszony na początku tygodnia.

Przyszły rząd — zapowiedział Pinheiro de Azevedo — doloży wszelkich starań, aby rozwiązać konkretne problemy polityczne, gospodarcze i społeczne. Poparcie głównych partii politycznych i ruchu sił zbrojnych, na jakie przyszły rząd może już liczyć — dodał — da mu możliwość pomyślniej realizacji jego polityki. To zaś z kolei będzie sprzyjać umocnieniu sojuszu narodu portugalskiego z MFA, koniecznego dla zwycięstwa rewolucji.

A swej przyszłej działalności szósty rząd tymczasowy zamierza kierować się następującymi zasadami: niezależności narodowej, socjalizmu i wielopartyjnej demokracji, zdecydowanej ochrony interesów ludzi pracy i całego narodu, szczególnej troski o losy klas najmniej uprzywilejowanych, zagwarantowania wolności demokratycznych obrony rewolucji i jej zdobyczy, umocnienia demokracji lokalnej i regionalnej, zapewnienia pokoju i współpracy ze wszystkimi narodami, konsekwentnego kontynuowania procesu dekolonizacji, poszanowania porozumienia konstytucyjnego między MFA i partiami politycznymi, ustanowienia silnej władzy rewolucyjnej.

W dziedzinie gospodarczej admirał podkreślił konieczność kontynuowania reformy rolnej, zakazania nacjonalizacji podstawowych

sektorów, umocnienia stosunków ze wszystkimi krajami oraz rozszerzenia współpracy z państwami ojalizacyjnymi i krajami rozwijającymi się.

Przyszły gabinet — kontynuował admirał — nie będzie koalicyjny. Będzie to rząd jednolity narodowej, jednolitości poczynań i jednolitości politycznych, oparty na wspólnej platformie i mający wspólny program.

Dotychczas żądna z partii politycznych, które doszły do porozumienia w sprawie wspólnego programu przyszłego rządu, nie opublikowała oficjalnego oświadczenia w tej sprawie.

PAP

Wystawa hodowlana
w Wągrowcu

Najciekawsze okazy zwierząt hodowlanych można było oglądać podczas dwudniowej wystawy, jaka w minioną sobotę i niedzielę czynna była w Wągrowcu (woj. pilskie). W otwarciu ekspozycji uczestniczył kierownik Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR Jerzy Wojciech oraz gospodarze Ziemi Pilskiej z I sekretarzem KW PZPR Alfredem Kowalskim i wojewodą Andrzejem Sliwińskim, którzy spotkali się następnie z przodującymi hodowcami, pracownikami gospodarki społecznej i zapleczu technicznego rolnictwa, wręczając przy tym im przez Radę Państwa odznaczenia państwowe. 11 osób otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski.

W wągrowieckiej wystawie uczestniczyli hodowcy z wszystkich sektorów gospodarki rolnej województwa, pokazując najlepsze okazy bydła, trzody chlewnej, owiec, koni, zwierząt futerkowych, ryb i drobiu, a także ciekawe odmiany roślin pastewnych.

Komisje kwalifikacyjne wysoko oceniły prace hodowców, wyróżniając Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej w Dobrynie. RSP Siedlece oraz rolników indywidualnych: W. Dregera (gmina Chodzież), L. Mielocha (Czarnków), J. Ziarnka (Lipka), L. Gracza (Zakrzewo) i E. Łożyńskiego z Kozielska.

Po otwarciu wystawy odbył się pokaz nagrodzonych zwierząt, a dzisiaj w Wągrowcu odbywa się aukcja. (zr)

Siewy, wykopki

Na pilskich polach

W województwie pilskim zakończono siew rzepaku. Pod tę roślinę przeznaczono ostatecznie 14 000 hektarów, a więc 127 procent planowanego pierwotnie arealu. Sprawnie przebiega również siewy poplonów ozimych, głównie żyta, którymi obsiano dotychczas 12 000 hektarów.

Zboża wysiane zostały dopiero w 9 procentach; w najbliższym czasie spodziewane jest przyspieszenie tej akcji. Coraz większego rozmachu nabierają prace wykopkowe. Ziemiaki sprzątnięto z 6700 hektarów, co stanowi 14,5 procent arealu, rozpoczęto również sortaż buraków cukrowych. We wstępnej fazie znajduje się zbiór kukurydzy na paszę, natomiast tręcie w tym roku sianośy osiągnęły półmetek. (zr)

Wizyta E. Gierka
w woj. poznańskim

Dokończenie ze str. 1

i w tej dziedzinie, m. in. dzięki poważnym inwestycjom i modernizacji wielu zakładów. Handlowcy podkreślają jednak, że w tej grupie towarów przemysł musi szczególnie uważnie śledzić wszelkie nowości technologiczne na rynkach światowych i stale wprowadzać do produkcji nowe wzory.

Przechodzącym wśród tłumów zwiedzających członkom najwyższych władz partyjnych towarzyszyli wszędzie serdeczne słowa powitania i owacyjne oklaski.

W pewnym momencie do przechodzącego przez teren targów Edwarda Gierka doszła kobieta i wręczyła wianek barwnych kwiatów jesieni — astrów.

Z dużą uwagą gości spotkała się też oferta naszego przemysłu lekkiego, zwłaszcza odzieżowego i tekstylnego, szczególnie zaś wyroby przeznaczone dla dzieci.

Przy ekspozycji polskiej konfekcji Edward Gierk zapytał przypadkowo spotkaną kobietę prowadzącą dziecko, co sądzi o modelach i zaopatrzeniu w odzież dla najmłodszych. Bezpośrednia rozmowa i bezpośrednia konfrontacja: co jest ładne, czego brak, na co jeszcze czekamy... Przedstawiciele przemysłu i handlu wsluchali się w rozmowę przywódcy partii z jedną z milionów konsumentek.

W pawilonie przemysłu meblarskiego, E. Gierk rozmawiał z ekspertami, przekazując szereg uwag na temat dalszych planów rozwoju tej branży i konieczności szybkiego wzrostu dostaw produkcji na rynek krajowy. Podobne, bezpośrednie rozmowy prowadzili goście m. in. na stoiskach

przemysłu elektronicznego, gdzie zgromadzono m. in. sprzęt audiowizualny oraz chemiczne — w których oglądano zwłaszcza nowości tzw. chemii gospodarczej, a także nowe rodzaje materiałów i elementów, wykonanych przez przemysł chemiczny dla potrzeb budownictwa mieszkaniowego.

Zwiedzając ekspozycję targową E. Gierk poświęcił wiele uwagi wyrobom przemysłu maszyn włókienniczych oraz nowym typom urządzeń do mechanizacji hodowli i prac polowych rolników.

W drodze do pawilonu Związku Radzieckiego Edward Gierk dostrzegł wśród zwiedzających grupę powstańców wielkopolskich. Weterani podeszli do I sekretarza KC. Serdeczne uściski dłoni. — „Dużo słońca w trudnej Waszej pracy Pierwszy Sekretarzu!” — „Dziękuję bardzo! Dużo słońca dla nas wszystkich Polaków! A Wam życzyć dobrego zdrowia!”

Wokół rozmawiających coraz więcej ludzi. I znów oklaski.

Wyrazem szczególnego zainteresowania I sekretarza KC PZPR była ekspozycja Związku Radzieckiego — naszego największego partnera handlowego, a zarazem jednego z największych na obecnych targach wystawców zagranicznych — był wpis do księgi pamiątkowej pawilonu, w którym E. Gierk podkreślił m. in. bogactwo i wiele nowości w ekspozycji radzieckiej, szczególnie w tym roku starannie dobranej

pod kątem zainteresowań polskich konsumentów. E. Gierk wyraził w rozmowach prowadzonych w czasie zwiedzania pawilonu radzieckiego z ambasadorem tego kraju w Polsce Stanisławem Piłotowiczem i dyrektorem pawilonu Walerym Szpakowem, przekonanie, że dynamiczny rozwój polsko-radzieckiego handlu i kooperacji dotyczyć będzie w większym niż dotychczas stopniu również artykułów powszechnego użytku.

Z zainteresowaniem gości spotkały się też inne ekspozycje krajów socjalistycznych, których oferty targowe uwzględniają w szerokim stopniu nasze potrzeby importowe w dziedzinie dóbr konsumpcyjnych.

Oglądając stoiska niektórych firm zachodnich przedstawiciele naszych najwyższych władz wymieniali uwagi na temat rozwoju handlu z Polską m. in. z wystawcami szwedzkimi i portugalskimi.

Odjeżdżających gości zwiastujących targi pożegnano serdeczną owacją. (PAP)

Wczoraj zakończyły się w Poznaniu Międzynarodowe Targi Jesienne. O ich wynikach handlowych poinformował dziennikarzy pełnomocnik Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej d.s. MTJ — Jerzy Rutkowski.

Obroty central polskiego

handlu zagranicznego przekroczyły 1 miliard 200 milionów złotych dewizowych, w tym z krajami socjalistycznymi — miliard. Transakcje eksportowe osiągnęły kwotę ponad 860 milionów złotych dewizowych, a importowe 350.

„Skörimpex” zawarł kontrakty na sumę 233 milionów złotych dewizowych, wyprzedzając: „Ciech” i „Varimex” (po 200), „Unitrę” (106) oraz „Coopexim” (85). Obroty z największym partnerem polskiego handlu zagranicznego — Związkiem Radzieckim — wyniosły blisko 590 milionów złotych dewizowych, a kolejne w tym względzie miejsca zajęły: Niemiecka Republika Demokratyczna — 200 i Czechosłowacja — 150.

Ważniejsze polskie kontrakty eksportowe tegorocznych MTJ stanowią m. in. dostawy: obuwia do Związku Radzieckiego (196 milionów złotych dewizowych), kosmetyków (CSRS, NRD, ZSRR — 98), konfekcji (ZSRR — 56), maszyn włókienniczych (ZSRR — 40), rowerów (CSRS — 33) i mebli do krajów kapitalistycznych — 35 milionów złotych dewizowych.

Wartość naszego importu na zaopatrzenie rynku wewnętrznego osiągnęła 100 milionów złotych dewizowych, z czego 62 procent przypada na telewizory zakupione w Związku Radzieckim.

Handlowe wyniki tegorocznych Międzynarodowych Targów Jesiennych w Poznaniu są lepsze od osiągniętych w 1974, a zarazem najwyższe w dotychczasowej trzyletniej historii tej imprezy.

Tereny targowe zwiedziły w dniach od 7 do 14 września br. 150 000 osób, w tym 5000 gości zagranicznych. (pik)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzyczy (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności: 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

PRASA — KSIĄZKA — RUCH
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwirzyńska 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

Junta chilijska chce „uratować swój honor“?

Nieoczekiwany apel gen. Pinocheta

Wojskowa junta chilijska, stojąc w obliczu narastającego kryzysu wewnętrznego, zwróciła się nieoczekiwanie z apelem o pomoc do polityków cywilnych. Szef junty, generał Pinochet zaproponował utworzenie najwyższego ciała ustawodawczego — Rady Państwa. Z propozycją tą Pinochet wystąpił w przemówieniu wygłoszonym w drugą rocznicę obalenia rządu prezydenta Allende. Szef junty chilijskiej zapowiedział do trzech byłych prezydentów Chile: Gonzaleza (radykał), Alessandiego (konserwatysta) i Frei'a (chadecja), aby weszli w skład Rady Państwa.

Jednocześnie jeden z członków junty, dowódca lotnictwa, generał Gustavo Leigh stwierdził, że wśród członków junty nie ma jedności. Obserwatorzy polityczni podkreślają pisze agencja Tanjug — iż ostatnie wystąpienie szefa junty jest wyraźnym dowodem tego, że junta z każdym dniem coraz wyraźniej zdaje sobie sprawę, z jaką swoją rolę w kraju i stara się obecnie „uratować swój honor“. Korespondent Tanjuga pisze również, że podejmowane przez junte próby przekształcenia drugiej rocznicy obalenia rządu Allende w „Dzień niepodległości“ spotkały się z milczącym potępieniem Chilijczyków. Ludność nie wyszła na ulice miast, odrzucając w ten sposób apel junty nawołujący do uroczystych obchodów tego dnia.

Z całego świata nadal napływają głosy potępienia dla junty chilijskiej. Premier Szwecji, Olof Palme i przebywający w oficjalnej wizycie w Sztokholmie, zastępca sekretarza stanu, Robert Ingersoll potępił jun-

A. Santos zakończył swą misję

Sporadyczne starcia na Timorze

Jak wynika z doniesień agencji radiowych, na terenie Timoru porządkowego w dalszym ciągu dochodzi do sporadycznych starć między trzema rywalizującymi ze sobą grupami politycznymi. Stolica Timoru, Dili, oraz przeważająca część wyspy znajduje się pod kontrolą Rewolucyjnego Frontu Wyzwolenia Wschodniego Timoru (Fretilin), podczas gdy pozostałe grupowania polityczne. Stawiają na niewybranych terenach głównie w górnej części wyspy w pobliżu granicy z Indonezją. Tam też znajduje się m. innymi główna kwatery demokratycznego związku Timoru. Przewodniczący tej organizacji, Xavier Lopez de Cruz oświadczył w wywiadzie udzielonym indonezyjskiej agencji prasowej „Antaraz“, że organizacja ta w dalszym ciągu będzie działać na rzecz przyłączenia kolonii do indonezyjskiej części wyspy.

Specjalny wysłannik rządu portugalskiego, Almeida Santos w zeszłym tygodniu zakończył swą misję mediacyjną w sprawie Timoru i w sobotę 13 bm. udał się w drogę powrotną do Lizbony. Santos przeprowadził rozmowy zarówno z administracją portugalską Timoru, która obecnie znajduje się na małej wyspie Atauro u wybrzeży kolonii, jak i z najbliższymi sąsiadami — Austrią i Indonezją. Przypuszcza się, że po powrocie do Lizbony Santos przedstawi wyniki swych rozmów władzom portugalskim, które następnie podejmą decyzję w sprawie Timoru. Z doniesień agencji prasowych wynika, że misja Santos'a nie zakończyła się sukcesem. Obserwatorzy polityczni podkreślają sobotnią wypowiedź ministra spraw zagranicznych Indonezji, Adama Malik, który zapowiedział, że Indonezja nie będzie tolerować istniejącej obecnie sytuacji na Timorze i w razie jej pogorszenia podejmie odpowiednie kroki. (PAP)

Kina w nowej szacie

W kaliskich kinach przeprowadza się generalne porządki, których celem jest zmodernizowanie pomieszczeń projektacyjnych oraz widowni. Najbardziej zaawansowane są prace w kinie „Kosmos“. Otrzymało ono nowy wystrój sali wraz z wymienną fotel. Wygospodarowano również niewielkie pomieszczenie na małą kawiarenkę. W dalszej kolejności zmodernizowane zostanie kino „Oaza“. Widownia otrzyma wygodniejsze siedzenia, natomiast salę kina przyozdobią nowoczesne kompozycje plastyczne. (PAP)

te, stwierdzając jednomyślnie, że narusza ona prawa człowieka.

Federacja Związków Zawodowych pięciu krajów skandynawskich reprezentująca 5 mln ludzi pracy wezwwała rządy swych krajów, aby domagały się międzynarodowych sankcji wobec junty chilijskiej. Delegaci tej federacji na zakończenie spotkania w Stavanger w Norwegii opublikowali oświadczenie, potępiające łamanie praw człowieka, praw demokratycznych i praw związków zawodowych w Chile. Federacja deklaruje solidarność z wszystkimi siłami Chile, które działają w kierunku przywrócenia praw ludzkich i związków w tym kraju. (PAP)

Przemysły maszynowe PRL i WRL zacieśniają współpracę

Eksport wyrobów przemysłu maszynowego do Węgierskiej Republiki Ludowej powinien osiągnąć w latach 1976—80 wartość blisko 1,8 mld zł dewizowych, tj. o około 60 procent większą niż w obecnym pięcioleciu. W takim samym niemal stopniu bo z przeszło 1 mld zł dewizowych do 1,5 mld zł dewizowych wzrośnie również import z Węgier.

Takie ustalenia podjęto podczas zakończonych rozmów między przedstawicielami przemysłów maszynowych obu krajów na temat współpracy w nadchodzącym 5-leciu. Węgry są już tradycyjnym i bardzo ważnym partnerem resortu przemysłu maszynowego, a najbliższe 5-lecie przyniesie dalszy, znaczny rozwój współpracy, a zwłaszcza specjalizacji i kooperacji produkcyjnej. Zakłada się, że wyroby stanowiące rezultat realizacji umów specjalizacyjnych i kooperacyjnych łączących przemysły maszynowe obu krajów stanowiąc będą w przyszłym pięcioleciu: w eksporcie z Polski do Węgier 42 procent, w imporcie aż 60 procent jego wartości.

Na czoło współpracy polsko-węgierskiej wysuwa się kooperacja w produkcji samochodów. Węgierski przemysł motoryzacyjny jest od 1965 r. i będzie nadal, dostawcą niektórych elementów i podzespołów do naszych samochodów ciężarowych, w których montujemy m. in. węgierskie tylne mosty. Otrzymujemy z tego kraju również aluminiowe odlewki kadłubów silnika i układu kierowniczego. Sami zaś z kolei dostarczamy na Węgry m. in. kabiny samochodów „Start“ i „Jelcz“. Trzeba też przypomnieć o zawartej przed

Pomogli poznaniacy

„Światło i dźwięk“ we Fromborku

Na Fromborskim Wzgórzu — jak pisze „Express Wieczorny“ — odbyła się w tych dniach premiera widowiska pt. „Światło i dźwięk“. Przygotowania trwały dwa lata.

Wiele uznania należy się inżynierom z Instytutu Automatyki Politechniki Poznańskiej, dzięki którym cała aparatura — automat S-100 — została wykonana w kraju. Automat ten steruje dźwiękiem i iluminacją.

Warto przypomnieć, że również specjalista z PP przygotował podobną aparaturę do podobnego widowiska na poznańskim Starym Rynku.

Do widowiska we Fromborku zaangażowano całą plejadę wybitnych aktorów i wykonawców. M. in. Kopernikowi uczynił głos G. Holoubek, a gospodynię kanonika, Annę, gra Z. Mrozowska. (C)

Współpraca naukowca z Poznania

Tajemniczy obiekt odkryto w Belchatowie

O kolejne ciekawe odkrycia wzbogaciła się ekspedycja archeologów z kieleckiej Pracowni Konserwacji Zabytków działająca na terenie powstającego w okolicach Belchatowa zagłębia paliwowo-energetycznego. Odkryto tu obiekt, którego cel i przeznaczenie stanowi jeszcze tajemnicę. Jest to dół o głębokości ok. 1 m i średnicy 2 m wyłożony kamieniami polnymi i pokryty warstwą przepalanej gliny o kolorze czerwonym. Przypuszcza się, że był to „piec“, w którym wytapiano i wypalano ceramikę w okresie kultury łużyckiej.

Ostatnio wraz z archeologami prowadził prace i badania palinolog doc. Ferdynand Szafrański z Uniwersytetu w Poznaniu. Wspólne badania archeologów i palinologa pozwoliły na dokładniejsze zbadanie pochodzenia odkrytych śladów życia oraz określenia szaty roślinnej jaka istniała w odległych czasach na terenach powstającej obecnie kopalni.

PAP

WYTYCZONĄ DROGĄ (6)

Mieszkanie czyli warunki bytu

Na tak zwany własny dach nad głową ludzie ciągle jeszcze czekają po kilka lat. Mówi się więc nadal, że mieć swoje, nowoczesne M-3 czy M-4, to wygrać los na loterii. Dlaczego, czyżby u nas niewiele się budowało mieszkań? Ano policzmy.

Jak już skrzętnie podsumowali budowlani, zakończą oni bieżącą pięcioletnią realizację ponad 1,1 miliona nowych mieszkań. Oznacza to, że wprowadzi się do nich o 185 tysięcy więcej rodzin niż w poprzednim pięcioleciu, że będzie to o 50 tysięcy więcej niż podyktowała uchwała VI Zjazdu partii.

Tego „dachu nad głową“ jest coraz więcej, jest on też coraz rozleglejszy; w ciągu tej pięcioletniej średniej powierzchnia mieszkania zwiększyła się o 3,6 m kw. Prawda to, bywa ono jeszcze nadal ciasne, ale jest już luzniej w nowych „M“, wzrósł poziom budownictwa mieszkaniowego od kilku lat towarzyszy bowiem jednoczesna poprawa standardu. Zatem budowano nie tylko nowe „M“, ale również modernizowano w tym pięcioleciu — ponad sto tysięcy starych budynków.

Skoro zatem długo jeszcze przychodzi czekać na mieszkanie mimo intensywnej budowy, to nie loteria i szczęście decyduje o jego posiadaniu, lecz możliwości produkcyjne naszego budownictwa. Mieszkanie stało się w programie partii jednym ze składowych warunków poprawy bytu ludności. Im większy to problem życiowy ludzi, tym więcej znajduje miejsca w działalności PZPR. Potwierdziły to obrady V Plenum, które w 1973 r. wysunęło wobec wszystkich długoletni program mieszkaniowy.

Z precyzyjnego bilansu potrzeb społecznych wynika koncepcja stworzenia tzw. przemysłu mieszkaniowego, czyli wpręgnięcia całej gospodarki w zrealizowanie programu, aby każdy z nas miał za kilka lat własną izbę. Z koncepcji tej wywodzi się też tzw. fundusz mieszkaniowy przedsiębiorstw uspołecznionych. Wielu z nas korzystało już z tej pomocy.

Zarazem z naszych potrzeb i programu — zrodziły się nowe moce produkcyjne budownictwa, na co wydaliśmy obecnie o 127 procent więcej środków inwestycyjnych niż w poprzednim pięcioleciu. Tak rozbudowany został przemysł materiałów budowlanych (cement, kruszywa, prefabrykacja), wdrożono nowe technologie, czyli fabryki domów, które — wspólnie z wytwórniami konstrukcji stalowych — pięciokrotnie powiększyły swoje zdolności produkcyjne. W sumie na budownictwo mieszkaniowe w mieście i na wsi wydaliśmy w tym pięcioleciu 328 miliardów złotych, to jest prawie o jedną czwartą więcej niż przeznaczaliśmy jednocześnie na rozwój rolnictwa. Liczby są imponujące, lecz potrzeby jesz-

cze większe. Program mieszkaniowy na okres do 1980 roku został więc szeroko potraktowany w Wytycznych na VII Zjazd partii. Mamy do tego czasu zbudować ponad półtora miliona mieszkań. Niemal tyle samo ile w całym dziesięcioleciu 1961—1970. Musi temu towarzyszyć zmiana infrastruktury komunalnej miast — otoczenia naszych domów i zaplecza usługowego — na co zwiększymy dwa i pół raza środki inwestycyjne.

Te Wytyczne traktowane są zresztą tylko jako minimalne. Partia zachęca do poszukiwania w przedzjazdowej dyskusji dalszych rezerw potencjału i finansowania, wskazując np. na możliwości lepszego wykorzystania dla budownictwa mieszkaniowego zakładowych funduszy socjalnych.

Wiadomo już np. że rezerwy takie tkwią w budownictwie indywidualnym, jeśli pozabawimy je mozołu improvisacji i wiecznej „prowizorki“, jeśli stworzy się warunki: socjalne, techniczne i zaopatrzeniowe dla podjęcia własnej inicjatywy budowy. Wytyczne sugerują więc powszechną dyskusję dalsze uprzedmiotowienie budownictwa rodzinnego dla miast i wsi, zwracając uwagę na miejscowe materiały, na możliwość wykorzystania również własnej pracy inicjatorów.

Przedzjazdowe Wytyczne partii formułują ten cały problem określając go jako politykę mieszkaniową. Istotnie, jest to polityka, podobnie jak cały partyjny program socjalny. Mieszkanie, uznane przez wszystkich za jeden z warunków kształtowania bytu rodziny, jest również mobilnym czynnikiem jak płaca, możliwość awansu, bodźce moralne. W taki też sposób będziemy się nim posługiwać w najbliższych latach.

Coraz więcej mieszkań stawać się będzie osobistą własnością dzięki budownictwu indywidualnemu oraz możliwości nabywania uprawnień właściciela przez dotychczasowego użytkownika. Inaczej mówiąc, poszerzony zostanie system nabywania mieszkań własnościowych, dających większą swobodę użytkownikowi (np. zamiana) budujących zarazem wzrost powszechnego zainteresowania stanem utrzymania i konserwacją domów. Mieszkanie jako towar — oto sedno tych koncepcji, będzie bowiem kupowane, przy czym państwo udzielać tu ma rosnącej pomocy kredytowej.

Towar to jednak szczególny, powszedni dla nas jak chleb i sól. Partia nie zamierza więc wypuścić z rąk polityki mieszkaniowej. Widać jej socjalny aspekt, podkreśla zarazem potrzebę doskonalenia kryteriów przydziału mieszkań. Zwraca też uwagę, iż będzie to cenny czynnik stabilizacji załóg oraz zachęty do rzetelnej pracy. Jak płaca, jak moralne uznanie za dobrą robotę.

ZBILUT SKŁ

„Abonament“ na kółkowe usługi

Podczas obrad XVIII Plenum KC PZPR Edward Gierek, przed stawiając nowe zadania, jakie leżą u podstaw dalszej poprawy warunków życia narodu, powiedział: „Nasze rolnictwo posiada jeszcze sporo rezerw. Istnieje duże zróżnicowanie poziomu między poszczególnymi regionami i gospodarstwami, są więc potencjalne możliwości znacznego wzrostu produkcji rolniczej. Wykorzystanie ich wymaga wyższego umysłowego postępu rolnictwa, dalszego postępu chemizacji, doskonalenia agrotechniki“.

Wielkopolska należy do tych przodujących regionów. Nie oznacza to jednak, że uczyniono tu już wszystko, aby utrzymać wysoką dynamikę rozwoju rolnictwa. Nieustannie szuka się nowych form i metod, aby ziemia rodziła więcej i lepiej. Duża rola w tej działalności przypada kółkom rolniczym.

Polityka rolna w minionych czterech latach stworzyła im możliwości i warunki ekonomiczne do jeszcze skuteczniejszego działania w zakresie rekonstrukcji społeczno-technicznej wsi oraz stałej intensyfikacji produkcji rolniczej. Oprócz rozwijania działalności usługowej w dziedzinie mechanizacji, kółka rolne w coraz większym stopniu angażują się w stru-

kturalne przeobrażenia naszego rolnictwa przez zagospodarowywanie wypadających z produkcji gruntów i tworzenie zespołowych specjalistycznych przedsiębiorstw. Stają się one partnerem państwowych gospodarstw rolnych i rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Pierwszoplanowym kierunkiem działania jest rozwijanie produkcji na skalę przemysłową na dużych kompleksach gruntów w kooperacji z innymi gospodarstwami rolnymi a zwłaszcza rolnikami indywidualnymi.

Spśród wielu form, zmierzających do tego celu, na szczególną uwagę zasługują wprowadzone w tym roku usługi kompleksowe z odpowiedzialnością za wynik produkcyjny. Oznacza to, że spółdzielnie kółek rolniczych wdrażają nowoczesne technologie uprawy takich roślin, jak zboża, rzepak, buraki cukrowe, ziemniaki, użytki zielone, len przy pomocy sprzętu specjalistycznego. Uwalnia to rolnika od wielu pracochłonnych i trudnych technologicznie prac, sprzyja racjonalnemu rozwojowi roślin.

SKR-y podejmując się prowadzenia usług kompleksowych, przyjmują jednocześnie odpowiedzialność za wysokość plonów. Ustala się ją na podstawie średniej, uzyskanej

w poprzednich trzech latach, potwierdzonej przez kierownika gminnej służby rolniej. Jeśli plony okażą się niższe od ustalonych w zawartej umowie — różnicę pokrywa SKR, natomiast w przypadku wyższych zbiorów — dwie trzecie podwyżki otrzymuje rolnik, a jedną trzecią gospodarstwo rolne SKR, które świadczyło kompleksowe usługi.

W tym roku na terenie Wielkopolski prawie 7000 rolników podpisało umowy na wykonanie tych usług. Dotyczyły one przede wszystkim takich upraw jak zboża, buraki cukrowe i użytki zielone.

Coraz większa liczba zmechanizowanego i coraz nowocześniejszego sprzętu, jakim dysponują kółka rolne, sprzyjać będzie ich dalszemu doskonaleniu agrotechniki, stałemu wzrostowi plonów, rozszerzeniu cyklu usług. Usługi maszynowe są jednak tylko możliwym do dużych kompleksach pół i łak.

Tegoroczne żniwa były egzaminem sprawności technicznej i organizacyjnej kółek rolniczych. Trzeba przyznać, że wypadł on dobrze. Zmalały reklamacje na jakość świadczonych usług, znacznie wzrosła wydajność pracy traktorzystów i kombajnistów, nastąpiła stabilizacja pracowników kółkowych, przybyło wielu nowych fachowców. Istnieją więc realne szanse na pomyślnie spełnienie roli, jaką wyznaczono kółkom i ich zespołowym gospodarstwom w procesie rozwijania produkcji rolnej.

ZOFIA DOHNKE

Inauguracja VIII sezonu Pro Sinfoniki

W sobotę 13 września br. odbyła się w Poznaniu inauguracja VIII sezonu artystycznego Młodzieżowego Ruchu Miłośników Muzyki „Pro Sinfonika“. Wiele zasłużona dla budzenia zainteresowań muzycznych oraz kształtowania przez sztukę osobowości młodzieży organizacja ta działa wśród dzieci przedszkolnych („Kolorowe Nutki“), uczniów szkół podstawowych („Młodzi Melomani“), młodzieży szkół średnich (kluby „Pro Sinfoniki“). Wychowankowie „Pro Sinfoniki“, studenci wyższych uczelni zrzeszeni są w Klubie Wtajemniczonych. Działają także o 2-letnim cyklu wykładowym Uniwersytet Muzyczny „Pro Sinfoniki“.

Podczas sobotniej inauguracji w sali renesansowej im. Lubrańskiego w UAM odczytany został list gratulacyjny członka Biura Politycznego, wicepremiera, ministra kultury i sztuki Józefa Teichmayera przyśłany „Pro Sinfonice“ z okazji rozpoczęcia nowego roku działalności.

Odbył się także koncert inaugurujący działalność artystyczną Pro Sinfoniki. W auli UAM dla tłumnie zgromadzonych uczestników III stopnia „Pro Sinfoniki“ grali Wanda Witkomińska oraz orkiestra Filharmonii Poznańskiej pod dyrekcją Renarda Czajkowskiego. (bran)

STRONA

GŁOS — 15 IX 1975

Jakie będzie centrum handlowe Piły

TEATR

KINA

CHODZIEĆ: Ceramiki: „Scjana żarownic”; Notac: „Jeremiaha Johnson”.

GNIEZNO Lech: „Depe”; Polonia: „Ostatni wiosenny śnieg”.

JAROCIN: „Joe Kidd”.

KALISZ Oaza: „Dzień szakala”; Stylowe: „Kobiety, które kochałem”.

KOŁO: „Szaleństwo miłości” i „Ułana — wódz Apaczów”.

KONIN Centrum: „Swoją wśród obcych, obcy wśród swoich” i „Próba terroru”; Górnik: „Tajemnica rekinów”.

LESZNO: „Kamo — ostatnia misja”.

OSTRÓW Roma: „Rozwód” i „Panna z dziećmi”; Słońce: „Po jednym na nosie”.

PIŁA Iskra: „Zasadzka”; Koral: „Sugarland Express”.

ŚCIEŻKA: „Niespokojne morze” i „Mr Majestaty”.

SZAMOTULY: „Niespokojne morze”.

WALCZ: „Dziewczyna z laską”. ZŁOTÓW: „Dramat namietności”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i mi-
nuty; 8.10 Mel. naszych przyja-
ciół; 8.35 Bossa-nova na głosy i
instrumenty; 9.05 Melodie filmo-
we; 9.25 Piosenki i tańce ludowe
Krajów Ameryki Południowej,
Środkowej i Północnej; 10.08 Tań-
ce z różnych epok; 10.30 Zofia
Nalkowska — „Dzienniki 1899-
1905” — fragment 13; 10.40 Na
fortepianie gra J. P. Johnson; 11.05
Nie tylko dla kierowców; 11.12
„Górnik — express muzyczny”;
11.35 Lódz na muzycznej ante-
nie; 12.25 Lódz na muzycznej an-
tenie; 13.05 Śpiewają zagraniczne
zespoły amatorskie; 13.15 Rytm,
rynek, reklama; 13.30 Katalog wy-
dawniczy; 13.35 Z polskiej muzy-
ki baletowej; 14.00 Sport to zdro-
wie; 14.05 Wiesz tańczy i śpiewa;
14.30 Tryptyk wokalistów: M. Pol-
nareff, Z. Wodecki i V. Neckar;
15.05 Listy z Polski; 15.10 Koncert
chórów operowych; 15.35 Gra Ka-
towiecki Zespół Taneczny „Me-
trum”; 16.05 Nauka i technika w
krajach socjalistycznych; 16.11 Pro-
pozycje do Listy Przebojów; 16.30
Aktualności kulturalne; 16.35 Mi-
śtrawie lekkiej batuty; 17.00 Ra-
dio kurier; 17.20 Sylwetka kompozy-
tora H. Swolkenia; 18.00 Muzyka i
Aktualności; 18.25 Nie tylko dla
kierowców; 18.30 Przeboje non
stop; 18.35 Parada polskich pio-
sek; 19.05 Naukowcy — rolnikom;
19.20 Kwadrans z balladą; 19.35 In-
terwista; 21.15 Koncert z gwiaz-
dą — Enrico Macias; 22.20 Muzy-
ka ludowa Wschodu — Indie; 22.30
Proponujemy i zapraszamy; 22.45
Gra multinstrumentalista W. Na-
horny; 23.05 Korrespondencja z za-
granic; 23.10 Muzyka na estra-
dach świata.

WIADOMOŚCI: 6.01, 1, 2, 3, 4,
5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19,
20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Muzyczny
dialog; 8.35 My 75 — aud. Studia
Młodych; 8.45 Muzyka ludowa w
oprac. artyst.; 9.05 Dla kl. V-VI
(wych. muz.); „Co to jest muzy-
ka”; 9.25 Opolskie propozycje mu-
zyczne; 9.40 Tu Radio-Moskwa;
10.05 Śladami Kolbiera — „Weselo
to wiekie”; 10.20 Śpiewa Chór PR we
Wrocławiu; 10.40 „Młode małżeń-
stwa”; 11.05 Dla kl. VIII (historia);
„Do ciebie, Polsko, idziemy”;
11.20 Johan Helmich Roman — Sin-
fonia D-dur; 11.35 Postęp, dom, no-
woczesność — porady praktyczne
dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Ba-
łtyku; 12.30 Czas dobrych gospodar-
czy; 13.05 „Sztuka dnia dzisiejszego”;
— Dodał zmierzając awangarda”;
13.20 Dworzak: Uwertura; 13.35 „Do
czekać do świtu” — fragment opo-
wiadania; 13.55 Mini przegląd fol-
klorystyczny — Meksyk; 14.05 Wie-
cej, lepiej, taniej; 14.15 Śladami
inwestowanych miliardów; 14.35
Muzyka polska ubiegłego stulecia;
15.05 Program dla dziewcząt i chło-
pców; 15.40 Polskie piosenki i tańce
ludowe; 16.05 „W blasku metalu”;
17.20 „Antena Młodych” magazyn;
17.45 Piętnastki remanenty
sport. E. Pacholskiego; 17.50 Radio
express; 17.55 Pozn. konc. tydzień;
18.40 Zapraszamy do myślenia —
dyskusja; 19.05 Salve Regina; 19.15
Język angielski; 19.30 Wiersze Lu-
dźka Grzeniewskiego; 19.40 „Pra-
ska Wiosna 1975”; 21.55 Teatr PR
— „Z głębokiej otchłni wolał” —
słuch.; 22.50 Muzyka oratoryjna i
kantatowa; 23.35 Co słychać w
świecie; 23.40 Ballady jazzowe na
dobranoc.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30,
23.30.

PROGRAM WŁASNY na UKF
69.14 MHz: 16.15 Program stereo; 17.40
Główny program stereo.

PROGRAM III: 7.30 Zawsze w po-
niedziałek Jacek Fedorowicz; 7.40
Muzyczna zęgarzyna; 8.05 Kier-
masz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9
„Śledztwo prowadzi radca Heu-
mann” — 1 odc. pow. L. Fuksa;
9.10 Muslim Magomajew śpiewa
przeboje; 9.30 Nasz rok 75; 9.45
Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Gra
zespół Nirwana; 10.50 „Zwycięzca”
— 16 odc. pow.; 11 Dyskoteka pod
gruszą; 11.20 Życie rodzinne — ma-
gazin; 11.50 „Piękny J. Poo Boo”
— gra zespół Lesa McCanna; 12.25
Za kierownicą; 13 Powtórka z roz-
rywki; 13.45 Czytamy pamiętniki
S. Morawskiego „W wielkim świe-
cie”; 14.05 Concerti grossi Haendla;
14.35 Wieczki historyczne — ga-
węd; 14.45 Przypominyamy Cliffa
Richarda; 15.10 W kresu jazzu;
15.30 Odpowiedzi z różnych szufl-
ad; 15.45 Muzyka ludowa Ameryki

Na stosunkowo niewielkiej przestrzeni wyznaczonej Aleją Piastów, ulicami I Maja i Sikorskiego oraz placem Powstańców Wielkopolskich znajduje się centrum handlowe nie tylko 50-tysięcznej Piły, lecz praktycznie całego niemal województwa pilskiego. Przy krawężnikach codziennie spotkać tu można samochody z rejestracją wyrzyską i wągrowiecką, złotowską i trzebnicką, a przez okragły tydzień (szczególnie zaś w dni targowe) w godzinach popołudniowych z pobliskich dworców PKP i PKS ciągną w tę stronę tłumy ludzi. Wszyscy: i pilanie i mieszkańcy okolicznych miejscowości są przekonani, że tylko tu zakupić można to wszystko, czego gdzie indziej nie znajdziesz i z przysłowia „świeca” Toteż w centrum Piły tóko coraz większy. Nie tylko na ulicach. Również w sklepach, których w stosunku do rosnącej liczby mieszkań-
ców jest coraz mniej.

A miejskie targowisko? Wci-
śnięte między ulice Towarową i I Maja oraz zespół garaży od strony ul. Okrzei, wstydlwie schowane za nowoczesną bryl-
ją Spółdzielczego Domu Handlo-
wego „Merkury” znane jest —
na szczęście, bo nie ma się
czym chwalić — niemal wyłącz-
nie mieszkańcom Piły. Przyjez-
dźni, a już szczególnie ci, którzy dysponują własnymi sa-
mochodami, niezbyt często tu
zaglądają, z umiarkowanym za-
chwytem oglądając nowe śród
mieście.

Nad listami Czytelników

O porządek trzeba dbać stale

Nie brak w Wielkopolsce
miast, znanych z gospo-
darczości, porządku. Do
przebiegających wśród nich za-
licza się m. in. Września, która
swego czasu zwróciła na
siebie uwagę na przykład in-
icjatywą unowocześniania pla-
cówek handlowych i to zapla-
nowanego od razu na całych
ciągach ulicznych. Głośno było
o tym w całym kraju.

Tymczasem właśnie z tego
miasta otrzymaliśmy list, do-
tyczający m. in. dziedziny, któ-
rą Września szczególnie może
się chlubić: handlu. I chociaż
sprawa dotyczyła jednej tylko
placówki, postanowiliśmy po-
wziąć jej uwagę na łamach,
by wykazać, że dobrym wrze-
śniom i najlepszej nawet opi-
nii może zagrozić pojedyncze,
incydentalne czyjeś niedbal-
stwo.

Otóż napisała do nas przeby-
wająca we Wrześni czasowo
mieszkaneczka Leszna, która zo-
stała zbulwersowana spostrze-
żeniami, jakie poczyniła w po-
sesji nr 5 przy ul. Obrońców Sta-
lingradu, zamieszkałej przez
spórą liczbę lokatorów: odre-
mentowano tam mianowicie ze-
wnętrzną murę oficyny, ale np.
„zapomniano” o odnowieniu
klatek schodowych, które od
dziesiątków chyba lat nie wi-
działy pędzla i farby.

To jednak marginalny po-
wód krytyki, bo gorzej przed-
stawia się sprawa mieszcza-
cego się w tym domu sklepu
wielobranżowego: wewnątrz przy
pomina wygląd graciarni, a
zapachami — lepiej już nie
uciekać się do porównań... Je-
go uzupełnieniem zdawał się

Tymczasem pilanie, brnąć po
kostki w brudnej mazi, jaka
w okresie słoły zalega plac
targowy, nie mają — co zrozu-
miało — specjalnych powo-
dów do radości. Mimo czynio-
nych w ostatnich latach sta-
rań mających doprowadzić do
poprawy nawierzchni targowi-
ska, niewiele zmieniono na le-
pszę.

W ostatnich tygodniach za-
padła decyzja w sprawie gene-
ralnej modernizacji tego tere-
nu. Interesujący projekt, opra-
cowany przez architekta miej-
skiego Piły Ireneusza Ratajcz-
ka przewiduje funkcjonalną i
czytelną organizację placu tar-
gowego, która zapobiegnie
mieszaniu się różnych jego
funkcji. Znajdzie się tu więc
wydzielona strefa warzyw i
owoców, zespół straganów, w
których można będzie zakupić
kwiaty, a także inny — do
tzw. sprzedaży odręcznej. Dla
tych celów opracowany został
projekt typowych straganów,
które zmontowane obok siebie
organizować będą powierzchnię
placu. Przewidziane jest rów-
nież miejsce do sprzedaży z
wozów konnych i samochodów
oraz zaprojektowano halę tar-
gową.

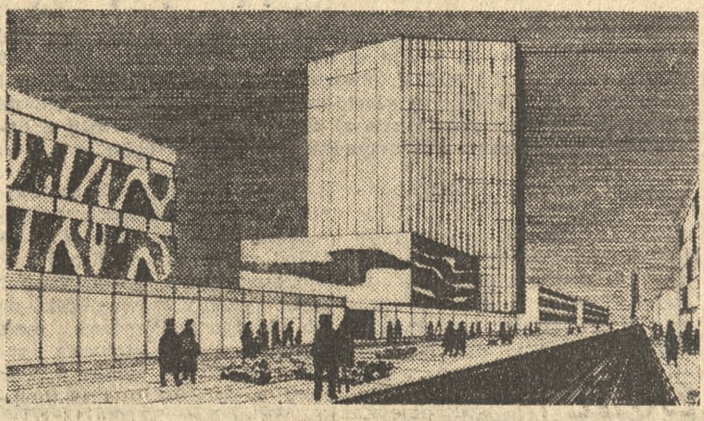
Dla obsługi tego zespołu han-
dlowo-usługowego zbudowane
zostaną drogi dojazdowe oraz
dla parkingi, które pomie-
szczą około 170 samochodów.
Inwestorem pilskiego targowi-
ska jest WPHS, zaś wykonaw-
cą chodzieski Zarząd Dróg i
Ulic; jego ekipy już przystąpi

ły do pierwszych prac związa-
nych z porządkowaniem tere-
nu.

Projekt inż. Ratajczaka prze-
widuje również zasadniczą
przebudowę ulicy I Maja w
najbliższym sąsiedztwie SDH
„Merkury”. Obok niego, na
przedłużeniu samoobsługowego
pawilonu spożywczego zbudowa-
ny zostanie „blizniak”, tak-
że o powierzchni użytkowej
3600 metrów kwadratowych.
Dalej zaś, a wylotu ulicy Sikor-
skiego stanie kilkunastokondy-
gnacyjny biurowiec, w którym
znajdą się pomieszczenia dla
zarządów i dyrekcji pilskich in-
stytucji handlowych.

Jeśli dodać, że w najbliższych
latach we wszystkich, nie tylko
w nowych dzielnicach
mieszkańczych (także oczywi-
ście w zaniedbanej dotąd pod-
tym względem lewobrzeżnej
części miasta) zbudowane zo-
staną pawilony handlowo-usłu-
gowe, można oczekiwać, że
znacznie poprawi się obsługa
klientów, a jeśli z handlowego
krajobrazu miasta nie znikną
jeszcze zupełnie kolejkę, jakie
dziś ustawiają się nawet przed
stoiskiem ze słodyczami w skle-
pie detalicznym „Smakosz”
przy Alei Piastów, to przynaj-
mniej może stać się one nie-
co krótsze.

ZYGMUNT ROLA



Projekt handlowego centrum
Piły.
Rys. — J. Ratajczak

Pierwszy polskiej konstrukcji

Próby rolniczego „Mini-ciagnika”

Specjaliści instytutu maszyn
rolniczych w Poznaniu prze-
prowadzili próby z przystoso-
waniem do nowego „mini-
ciagnika” rolniczego wytworza-
nych w kraju maszyn i urzą-
dzeń do prac polowych. Współ-
pracować z nowym ciągnikiem
może ponad 20 maszyn rolni-
czych, m. in. rozsiewacz nawo-
zu, siewniki, kultywatory, ko-
siarki do trawy, koparki do
ziemiaków.

„Mini-ciagnik” skonstruo-
wany został w przemysłowym
instytucie motoryzacji w War-
szawie. Jest to pierwsza tego
typu uniwersalna konstrukcja
opracowana w naszym kraju.
Dzięki niej będzie można za-
stąpić w przyszłości w gospo-
darstwach rolnych tradycyjne
zaprzęgi konne. W ciągniku za-
stosowano silnik motocyklowy
WSK o pojemności 175 cm
sześć, produkowany przez za-
kłady w Nowej Dębie. Przy
pracach polowych ciągnik roz-
wijając może prędkość od 2,5
do 8 km na godzinę, a przy
transportie ładunku do 20 km/
godz. (PAP)

adapt. i inscen. — Ludwik René,
reż. — Ignacy Gogolewski; 21.55 —
Dziennik (kol.); 22.10 — „Rekla-
ma” (kol.); 22.15 — „Wiadomości
sportowe”; 22.35 — „Sajba” recita-
ł Wojciecha Młynarskiego.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TV Tech-
nikum Rolnicze — Język polski
(lekcja 1); 13.25 — TV Technikum
Rolnicze — Zoologia (lekcja 1);
16.25 — „Program dnia”; 16.30 —
Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiek-
ty”; 17 — Dla dzieci: „Zwierz-
nić” (kol.); 17.40 — „Echo stado-
nu”; 18 — „Dzień po dniu” odc.
II pt. „18 lutego — czwartek” film
ser. prod. radz.; 18.55 — „Szare
ziółte” — Mam pomysły; 19.20 —
„Dobranoc” i Dziennik (kol.);
20.20 — Teatr TV — Stanisław Wy-
spiński — „Kroniki królewskie”

PROGRAM II: 17 — „Współistnie-
nie i praktyka”; „Francja”;
17.30 — „Dzisiejszy Kazachstan” —
film dok. prod. radz.; 18 — „Sys-
tem: Energia” (kol.); 18.40 —
„Ach! Powiem ci mamę” — pro-
gram muzyczny (kol.); 19 — Film
krótkometrażowy; 19.20 — „Dobran-
oc” i Dziennik (kol.); 20.20 —
„Świat, Obcy, Polityka”; 20.50 —
„Opera bez kurtyny” — arie ope-
rowe śpiewa Leonie Rysanek (Au-
stria) (kol.); 21.30 — 24 godzin
(kol.); 21.40 — „Kropki i rzeki” —
program public.; 22.10 — Baletowe
miniatury ludowe — program TV
CSRS.

W Średzkim Domu Kultury Nowe propozycje i sprawdzone formy

Średzki Dom Kultury przygo-
towanie na inaugurację nowe
go roku kulturalnego wiele
ciekawych propozycji. Wśród
nich na duże zainteresowanie
zasługują powstające właśnie
teatrzyk kukielkowy, który
skupia młodych aktorów-ama-
torów. Będzie on przygotowy-
wał przedstawienia dla dzieci
i wystawiał je w szkołach gmin-
nych. Młodzież uzdolniona
muzycznie zasilila zespół wo-
kalny oraz szkółkę orkiestry
dętej. W zajęciach ogniska mu-
zycznego bierze udział, po-
dobnie jak w ubiegłym roku,
ponad 70 młodych ludzi, któ-
rzy ćwiczą w 6 klasach instru-
mentów. Starsi muzycy utwo-
rzyli zespół kameralny, który
przy współudziale recytatorów
będzie bywałcom Domu Kultury
uprzyjemniał wieczory przy
świecach.

Obok nowych propozycji
kierownictwo placówki kon-
tynuuje sprawdzone już formy
działalności z lat ubiegłych. W
salach Domu Kultury spotyka-
ją się więc szachiści, brydżyści,
ci. fotograficy i filatelisci.
Prawdziwą przystań znaleźli
tu ludzie starsi, emeryci, dla
których jedyna tego rodzaju
placówka w mieście stała się
drugim domem. Ponad 150
członków Klubu Seniora spędza
tu popołudnia i wieczory

na ciekawych prelekcjach, im-
prezach kulturalnych lub przed
telewizorem.
Średzki Dom Kultury ma do-
bre tradycje w propagowaniu
sztuki teatru. Średnio co mie-
siąc mieszkańcy miasta i oku-
licznych gmin mają możliwość
obejrzenia spektaklu w wyko-
naniu teatru z Gniezna lub Ka-
lisz. Duża, na 400 miejsc sala
teatralna, o dobrych warun-
kach akustycznych gości także
często zespoły estradowe, pio-
senkarzy i grupy muzyczne.
(gra)

zawsz o wszystkim

INWESTYCJA „BACUTILU”

WALCZ. Jedną z najważniej-
szych realizowanych obecnie w
Pilskim inwestycji gospodarczych
jest miejscowa wytwórnia pasz
tręciowych „Bacutil” przy ul.
Półpawskiego. Jej budowa osiągnę-
ła już półmetek, a uruchomienie
nastąpi w połowie przyszłego ro-
ku. Rocznie dostarczać będzie ro-
lnictwu kilku województw 60 000
ton cennej karmy dla bydła,
trzody i drobiu. Oprócz nowo-
czesnych maszyn i urządzeń auto-
matycznych, zakład posiadać bę-
dzie rozbudowane zaplecze so-
cjalne. (bop)

COŚ NOWEGO DO NASZYCH MIESZKAN

TRZCIANKA. Ostatnią nowo-
ścią Zakładu Produkcji Koszy-
karskiej „Las” w Trzciance są
niewytwarzane do tej pory w
kraju, zaprojektowane we własnej
wzorcowni — meble z wikliny.
Informacyjna seria wystawiana na
poznajskim „TAKON-ie-75” obej-
muje pięć wzorów różnego typu
kompletów pokojowych, tapice-
rowane tapczany i fotele. O ile spo-
kajają się one z uznaniem zwie-
dzających i handlowców, podejmie
się w ZPK masową produkcję.
(bop)

tu się sprzedaje

Koniec lata, spadki temperatury, deszcze, wszystko, to sprawia,
ż liczba nabywców używanych samochodów mocno spadła. Na
wczorajszej poznajskiej GIELDZIE SAMOCHODOWEJ było sto-
sunkowo dużo wozów, ale za to kandydatów na kupców znacznie
mniej. Moze miały na to wpływ Międzynarodowe Targi Jesienne,
które w niedzielę po raz ostatni otworzyły swoje podwoje.

W grupie „Fiatów” zauważyliśmy model MR-75 z silnikiem 1500
ccm, który kosztował 205 000 złotych, ale były też inne tego typu
wozy o 10 i 15 000 zł droższe. „Fiat 125 p” MR-75 z silnikiem
1300 ccm kosztował 200 000 zł. Ceny starszych „Fiatów 125p” —
w porównaniu z giełdami sierpniowymi — nadal utrzymują się na
takim samym wysokim poziomie. Rocznik 1974 kosztował 185 —
175 000 zł w zależności od pojemności silnika, wozu wyprodukowa-
nego w latach 1973 — 72 były o 20 — 35 000 zł tańsze. Bardzo wy-
soko wycenione są w dalszym ciągu „Fiaty 126p”: od 105 do
120 000 (I) zł.

„Syren” i „Warszaw” wciąż sporo na poznajskiej giełdzie. Per-
wsze kosztują od 85 000 zł za nowe modele do 50 — 65 000 zł za
starsze. „Warszawy” kosztują od 40 000 zł do 80 000 zł.

Z wozów importowanych było kilka „Wartburgów”, głównie star-
szych modeli, ale ich ceny były bardzo wysokie. To samo odno-
si się do „Trabantów”. Wydaje się, iż wozu produkci NRD mają
w naszym kraju bardzo dużo zwolenników. „Skody” kosztowały
wczoraj od 110 do 135 000 zł, „Zaporożce” około 100 000 zł, podob-
nie zresztą jak „Moskwicze”, ale raczej starsze typy.

INFORMACJA EKSTRA: największe zainteresowanie w wczoraj-
szej giełdzie wzbudziła mała „Isetta — BMW”, która kosztowa-
ła 17 000 zł, a także „Volkswagen” ze sportowym nadwoziem Kar-
mann-Ghia z 1968 roku, który kosztował 160 000 zł.

RYNEK WILDECKI najeży do największych targowisk w Pozna- niu. Codziennie rano dziesiątki i setki pań, a czasem i panów do- m śpieszy tam, aby zaopatrzyć się w owoce i warzywa. Znajdują tam szeroki asortyment tych towarów.

Wśród owoców przeważają jabłka, gruszki i śliwki. Te ostat-
ni owoce są najbardziej popularne wśród kupujących. Jabłka kos-
towały od 8 do 15 zł za kilogram, gruszki od 4 do 12 zł. Śliwki —
węgliarki — 8 zł za kilogram. Były również brzoskwinie — ich cena
kształtowała się od 24 do 30 zł za kilogram. Pojawili się krajowe
winogrona po 18 zł za kilogram.

Wśród warzyw zdecydowany prym wiodły pomidory. Sprzed-
owano je już po 4 zł za kilogram, ale zdarzały się gatunki, które
kosztowały 8 zł. Z innych warzyw cebule można było nabyć w ce-
nie 10 zł za kg, ogórki — 5 zł, kapustę białą po 5 zł za główkę, zaś
marchew po 3 zł za pęczek. Wiele osób zaopatrywało się w kar-
tofle, które kosztowały po 3 zł za kilogram.

Kwiatów było stosunkowo mało — najwięcej astrów. Ich cen-
 kształtowała się bardzo różnie w zależności od wielkości wiąza-
nki i samego kwiatu: od 3 do 6 zł. Były również cymie — po 5 zł za
wiązankę i niezbyt efektowne goździki — po 6 zł sztuka.

INFORMACJA EKSTRA: pięknie prezentowały się złociste chry-
zantemy — po 10 zł sztuka. (s)

tu się kupuje

**Cech Ślusarzy
i Rzemiosł Pokrewnych**
w Poznaniu, ul. Świętosławska 10
telefon 524-91

OGLASZA NABÓR MŁODZIEŻY

- ♦ do rzemiosła ślusarskiego,
- ♦ mechaniki maszyn,
- ♦ wyrobu i naprawy wag.

Przyjmuje się młodocianych chłopców i dziewcząt w wieku od lat 15 i pełnoletnich, którzy z różnych względów nie ukończyli Szkoły Podstawowej, względnie nie zostali przyjęci do szkół średnich lub zawodowych — a także absolwentów szkół średnich.

Nauka praktyczna odbywa się w warsztatach indywidualnego rzemiosła w oparciu o szeroki asortyment usług i produkcji, a zajęcia teoretyczne w 3-letniej Zasadniczej Szkole Zawodowej dla Pracujących.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie w zależności od wieku, roku nauki i postępów w nauce rzemiosła.

Na zakończenie nauki rzemiosła, po zdaniu egzaminu w Izbie Rzemieślniczej, uczeń otrzymuje tytuł czeladnika.

Blizszych informacji udziela Biuro Cechu w godz. 8—14, skąd skierowuje się młodzież do warsztatów i Zasadniczej Szkoły Zawodowej. 5179-K1

Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych

zawiadamiają p.t. klientów
o zmianie nr telefonu placówki SORT-6
Poznań, Osiedle Przyjaźni blok 125B.

OBCNY NR TELEFONU 200-592.

5229-K1

**WOJEWODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBOT DROGOWYCH
i WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNYCH**
w Poznaniu, ul. Północna 14

ZAKUPI

od przedsiębiorstw państwowych,
spółdzielczych lub prywatnych

DWA PALNIKI OLEJOWE

z wentylatorowym nawiewem powietrza.

Wydajność palników:

- jeden od 170.000 — 250.000 kG cal
- jeden od 250.000 — 500.000 kG cal

Oferty składać należy w sekretariacie Przedsiębiorstwa przy ul. Północnej 14, w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Przedsiębiorstwo zainteresowane jest ponadto zakupem dwóch wózków podnośnikowych spalinowych typu GPW 2501, nowych lub używanych. 5123-Kpr

HELENA MUSZYŃSKA

em. st. sekretarz Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Zmarła była sumiennym i cenionym pracownikiem.

Rodzinie Zmarłej wyrazi głębokiego współczucia składa

Kierownictwo Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu 24501g

STANISŁAW KAUS

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 września o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Pogrzebeni w smutku

żona, synowie, synowa i rodzina

Plac Wolności 2 m. 6a.

dr n. med. WOJCIECH WOŹNY

adiunkt Kliniki Rehabilitacji Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji AM w Poznaniu.

W Zmarłym straciłszy szlachetnego kolegi i przyjaciela, wysoko cenionego pracownika nauki, wzorowego lekarza.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie wyrazi serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa, pracownicy Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji AM w Poznaniu 999-K3

JAKUB JUSKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina

Ul. Głogowska 65 m. 37. 24530g



**JEŚLI POSIADASZ
PIENIĄDZE ZAGRANICZNE,
POMYŚL O ICH
KORZYSTNEJ LOKACIE.**

**BANK PKO SA prowadzi
OPROCENTOWANE RACHUNKI
BANKOWE W WALUTACH
WYMIENIALNYCH.**

Odsetki: 3—5 procent rocznie!

• RACHUNKI WALUTOWE PROWADZONE SĄ W WALUCIE WPLATY LUB — NA ŻYCZENIE KLIENTA — W INNEJ WALUCIE WYMIENIALNEJ.

• SZEROKIE MOŻLIWOŚCI DYSPONOWANIA WKŁADEM W KRAJU I NA ZAGRANICĘ, PEŁNA DYSKRECCJA I ZWROT WKŁADU NA KAŻDE ŻYCZENIE KLIENTA — ZAPEWNIONE.

RACHUNKI OTWIERA I PROWADZI:
**ODDZIAŁ BANKU PKO SA
Świerczewskiego 12
60-810 — POZNAŃ.**

1827-K2

**KOMUNIKAT
Miejskie Przedsiębiorstwo
Wodociągów i Kanalizacji
w Poznaniu**

informuje, że dnia 24. 9. 1975 r. urzędują dla emerytów i rencistów 1-dniowa wycieczka

NA GRZYBOBRANIE

(od godz. 8.00).

Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 16. bm. w Radzie Zakładowej. 5142-K1

Praca • Nauka

Elektroinstalator wysoko kwalifikowany potrzebny, tel. 673-603 godz. 7—8 i 16—21. 24104g

Mężczyzna, kobietę przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia Stary Rynek 92 m. 2. 23196g

Przyjmę na stałe instalatora wod.-kan. c.o. oraz pomocnika. Przechodząco, ul. Kwiatowa 13. 22149g

Kaletnik przyjmie ucznia lub uczennicę. Narożnik Ostroroga a Skarbka. 22172g

Oddam półroczne dziecko pod dobrą opiekę, najchętniej na Starym Mieście. Wniosek Powszechny Włkp. 2 m. 2, tel. 524-28, godz. 16—18. 22174g

Kroćcy przyjmie pracę krawiectwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22186g

Zaopiekuję się dzieckiem w swoim domu. Poznań, ul. Pamiętnikowa 12 m. 9. 22256g

Poszukuję opieki dla sześciomiesięcznego dziecka. Tel. 705-43, wieczorem. 22270g

Uczeń fotograf potrzebny. Poznań, Grunwaldzka 17. 21920g

Pani z gotowaniem do jednej osoby potrzebna, również na stałe. Informacje. Tel. 705-43, wieczorem. 22274g

Kupno • Sprzedaż

Kupię piec centralnego ogrzewania o powierzchni 25 m². Telefon Suchy Las 15. 24224g

Kupię bony PeKaO. Tel. 67-24-09. 21941g

Kupię stare monety, obrazy, banknoty, broń, książki. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21952g

Kupię nowy kożuch damski na średnią figurę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21973g

Kupię większą ilość bonów PeKaO. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22136g

Sprzedam kożuch damski nowy. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23202g

Samochody

Regeneracja wałów korbowych, szlifowanie cylindrów Syrena, Trabant, Wartburg, St. Makowski, Poznań, Szczepna 11 (przy Botaniku) tel. 411-157. 23296g

Sprzedam przyczepę towarową do samochodu, tel. 673-603 godz. 7—8 i 16—21. 24400g

Lokale

Kupię mieszkanie M-3 lub M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24458g

Małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju w Poznaniu albo Luboniu. Liszkowie Jarocin, Poznańska 23. 21298g

Nieruchomości

Sprzedam dom okoliczności, centralne ogrzewanie, komunikacja PKP, PKS, domek gospodarczy i ogród — ewentualna zamiana na spółdzielcze M-3, M-4 za dopłatą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24458g

Sprzedam parter domku bliźniaczego 44 m² z garażem, piwnicą, ogrodem. Połączenie — 5 minut od autobusu MPK nr 51. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24467g

Sprzedam parcelę z prawem zabudowy w Klekru powierzchnią 2.003 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21736g

Willę z garażem sprzedam, warunki małe mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21761g

Kupię działkę pod zabudowę nad jeziorem w Rosnowku lub Lipnie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21750g

Sprzedam działkę budowlaną w Swarzędzu. Marian Jęczmionka Swarzędz, ul. Poznańska 16, tylko w niedziele i poniedziałki. 21824g

Kupię pilnie domek gospodarczy w okolicy Poznania, może być do remontu. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21881g

Kupię przy lesie blisko Poznania zagospodarowaną działkę z domkiem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21905g

Różne

Przewozy — specjalność przeprowadzki — wykonujemy. Tel. 436-31, Kamieńscy. 22973g

Taksometry — instalacja, naprawy — gwarancje w krótkich terminach. Poznań, Rybaki 13. 20555g

Matrymonialne

Wdowiec lat 32, dzieckiem lat 6 pozna w celu matrymonialnym pannę lub wdowę do lat 35 tylko z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21778g

Wdowa bezdzietna rencistka z własnym mieszkaniem pozna odpowiednio go pana do lat 65. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21816g

Spółdzielnia Inwalidów Metalowców w Poznaniu, ul. Bułgarska 39a

wydzierżawi okresowo lub na stałe, (ewentualnie odkupi) w Poznaniu, lub na terenie woj. poznańskiego

CZYNNA GALWANIZERNIĘ.

Spółdzielnia skłonna jest zatrudnić również dotychczas zatrudnionych w galwanizerni pracowników. Prosimy o pilne składanie ofert pod adresem Spółdzielni.

Blizszych informacji udziela Zarząd i Kier. Prod. i Usług.

4909-K1

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Mosinie

zawiadamia członków Spółdzielni, że do dnia 15 grudnia 1975 roku

WYPŁACA SIĘ DYWIDENDĘ

za rok 1974 i lata poprzednie.

Nieodebranie dywidendy w wyznaczonym terminie spowoduje przeniesienie jej na rzecz funduszu zasobowego.

Jednocześnie prosi się wszystkich zainteresowanych, o uregulowanie do końca br. przedmiotowych stosunków prawnych, związanych z przepisaniem udziałów po zmarłych członkach spółdzielni, gdyż po tym terminie ulegną przedawnieniu i skreśleniu z rejestru członków. 2148-K2

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Budostal-4”, Generalny Wykonawca Budowy Huty „Katowice” — zatrudni natychmiast:

- specjalistę d/s kontroli funduszu plac,
- maszynistki biegle piszące,
- pracowników fizycznych w zawodach: betoniarzy, blacharzy, dekarzy, cieśli, murarzy, malarzy, zbrojarzy, operatorów sprzętu ciężkiego i średniego, kierowców z I i II kategorią prawa jazdy, elektryków z uprawnień bez ograniczeń, ślusarzy remontu maszyn budowlanych, monterów konstrukcyjnych, spawaczy elektryczno-gazowych, mechaników, blacharzy i elektryków samochodowych, pracowników do straży przemysłowej, robotników niewykwalifikowanych, absolwentów zasadniczych szkół zawodowych na wstępny staż pracy.

Zapewnia się:

- wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie,
- dla pracowników zamieszkujących nie meliorowanych na pobyt stały w miejscu budowy, a zamieszkujących w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych, przysługujące dodatki za rozłąkę — 30 zł dziennie,
- specjalny 25-proc. dodatek do płacy zasadniczej,
- dla robotników bezpłatne posiłki regeneracyjne wydawane przez cały rok,
- wyżywienie w stołówkach po znizowanych cenach,
- odpowiednie warunki socjalno-bytowe,
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub kwaterach prywatnych,
- możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i ubezpieczeniową (ostatnim świadectwem szkolnym i zawodowym).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Centralny Punkt Przyjęć PBP „Budostal-4” w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń 101 w godzinach od 7—15.

Dojazd pociągiem do dworca w Dąbrowie Górniczej, a następnie autobusem WPK nr 18, 27 lub 55 — do przystanku obok Głównego Placu Budowy. 1957-K2

W dniu 12 września br. zmarł nasz pracownik FRANCISZEK PIETRZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 września br. o godzinie 15.00 w Kolonicach.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

współpracownicy, Rada Zakładowa, Dyrekcja Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „Centra” w Poznaniu 1005-K3

ALFREDA ZIEMKOWSKA

z domu TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

małż i dzieci 24505g

JANINA HAJCEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążony

małż z rodziną 24500g

DIONIZY GAWRYSZAK

mistrz piekarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Krzesinach.

W smutku pogrążona

rodzina 24509g

ALFREDA ZIEMKOWSKA

ceniona pracownica naszej Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 września o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazi głębokiego współczucia składają

Rada, Zarząd, Rada Zakładowa i współpracownicy Spółdzielni Inwalidów „Niewidomy” w Poznaniu 1004-K3

AGNIESZKA DOMINICZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 11.00 w Modrzu.

Strapiona

rodzina 24547g

BERNARD KACZMAREK

ogrodnik

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele parafialnym w Luboniu w dniu 16 bm. o godz. 14.00, po czym pogrzeb na cmentarzu w Żabikowie o godz. 15.30.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina 24510g

Lubon, ul. Dworcowa 17.

Olimpiada w Montrealu będzie transmitowana

Jak informuje Francuska Agencja Prasowa AFP Igrzyska Olimpijskie w Montrealu będą transmitowane na cały świat. AFP powoduje się na świadczenie przedstawicieli europejskiego systemu telewizyjnego — EBU złożone po na radzie między organizatorami Igrzysk oraz delegatami telewizji z Europy, Ameryki Łacińskiej, Azji i Afryki.

Szczegóły zawartego w piątek wieczorem porozumienia w sprawie transmisji telewizyjnych zostaną podane w poniedziałek po konferencji technicznej. (PAP)

Olimpia — Dąb 2:0 (1:0)

Pierwsza wygrana gwardzistów

W meczu o mistrzostwo II ligi piłkarze Olimpii pokonali w sobotę Dąb Dębno Lubuskie 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Mularczyk w 18 min. (z wolnego) i Kolat w 88 min. Sędziował p. Figus z Radomia. Widzów 2000.

Zespoły wystąpiły w następujących składach — Olimpia: Bzdęga, Lisiak, Wencki, Mularczyk, Ruta, Wojciechowski, Maciejewski (od 75 min. Perz), Golaszewski, Kolat, Melerowicz, Wojtkowiak. Dąb: Falkowski, Kondratowicz, Stacewicz, Dorczek, Ryboński, Owsiany, Burzyński, Zmijak (od 75 min. Gieruszynski), Świrydziuk, Sanecki, Kubus (od 46 min. Zuga).

Piłkarze Olimpii, którym niekiedy się wiodło w dotychczasowych spotkaniach przystąpili do gry z obryzmianym animuszem. W pierwszych minutach wypracowali sobie wiele dogodnych pozycji strzeleckich, lecz piłka co najwyżej trafiała w słupek, a nie do bramki. Prowadzenie wywalczyła Olimpia dopiero w 18 minucie, a to nie z gry, lecz z rzutu wolnego. Mularczyk strzelił ostro — na bramkę, nikt nie zdołał dobiec do piłki, i wylądowała ona w siatce. Goście po utracie bramki zaczęli grać bardziej ofensywnie, stworzyli kilka groźnych sytuacji na przedpolu Bzdęgi, lecz w ich szeregach zabrakło skutecznego strzelca. W pierwszej połowie gra była ciekawa, obfitowała w szybkie akcje i dużą ilość strzałów.

Cruyff: „Powolać Repa, Haana i Rensenbrinka“

Wysoka porażka piłkarzy holenderskich w Chorzwie była w piątek przedmiotem obrad Królewskiego Związku Piłkarskiego Holandii (KNVB). Dokładnej analizie, podczas której nie brakowało rozbieżności między opiniami trenera Georga Knobela i piłkarzy, poddano przyczyny wysokiej przegranej i nie najlepszej postawy reprezentacji tego kraju. Johann Cruyff stwierdził m. in.: „W Chorzwie nie wystąpili wszyscy nasi najlepsi piłkarze. To jedna z przyczyn niepowodzenia. Jeżeli chcemy myśleć o sukcesie w rewanżowym meczu z Polską, w reprezentacji powinni grać Rep, Haan i Rensenbrink“.

Wymieniona trójka piłkarzy holenderskich występuje w drużynach zagranicznych. Johnny Rep, gra w CF Valencia, a Arie Haan i Rob Rensenbrink w belgijskim Anderlechcie. Wszyscy ci piłkarze wchodzą w skład reprezentacji Holandii w turnieju finałowym RFN. Kiedy to Holendrzy zdobyli wicemistrzostwo świata. (PAP)

„Koziołki“

I losowanie:
14, 23, 24, 27, 45 (37)

II losowanie:
8, 10, 21, 28, 42 (49)
Banderola 04390

„Toto-Lotek“

5, 18, 28, 32, 42, 43 (22)

II losowanie:
1, 4, 5, 15, 23, 49, (44)
Banderola 801522

Niespodziewane ale zasłużone zwycięstwo

Dokończycie ze str. 1

Lech: Karwecki, Rutkowski, Grzesiowski, Stępczak, Barczak, Napierała, Szewczyk, Szostak (Od 80 min. Wanat), Z. Garbowski, Kwiatkowski, Wojciechowski.
Śląsk: Kalinowski, Balcerzak, Kopycki, Zmuda, Karpiński, Rybotycki, Erlich, Pawłowski (od 85 min. Wanat), Z. Garbowski, Kwiatkowski, Sybis.
Sędziował p. Czogała (Katowice). Widzów 20 tys.

Bramki dla Lecha zdobyli: Jakóbczak (w 20 min.), Napierała (40 min.) i Wojciechowski (70 min.).

Jan Tomaszewski ma nogę w gipsie

Po powrocie do Łodzi z meczu piłkarskiego z Holandią, reprezentacyjny bramkarz Polski Jan Tomaszewski narzekal na ból lewej nogi.

Badania przeprowadzone w klinice WAM, wykazały, że Tomaszewski ma naderwane mięśnie i ścięgna w stawie skokowym. Lekarze zalecają J. Tomaszewskiemu gips. Leczenie kontuzji nogi ma trwać około 10 dni. (PAP)

dla Śląska: Kwiatkowski (20 min.) i Erlich (28 min.).
— Zie się zaczęło, ale dobrze skończyło, a to jest przecież najważniejsze. Tak skomentował na gorąco zwycięstwo swojej drużyny trener Lecha Aleksander Hradecki. Miał on na myśli pierwszą minutę meczu, kiedy Szpakowski po rzucie rzuconym w wykonaniu Wojciechowskiego stojąc sam pod bramką Śląska minął się z piłką. Natomiast Śląsk, który grał przez pierwsze 10 minut wyjątkowo niemrawo zdobył w 11 min. bramkę. Kwiatkowski otrzymał dośrodkowanie Rybotyckiego i z 10 metrów strzelił po ziemi obok Karweckiego.

Lech nie zelał się tym niepowodzeniem. Kolejne szybko rozstrzygnął przedkole, którego „flary“ były niedysponowane. Obrona ze statystycznym Zmudą była raz po raz ogrywana przez Szpakowskiego i Wojciechowskiego, a w środku pola brylował zawsze czujny Jakóbczak. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Po jednej z szybkich akcji Jakóbczak otrzymał piłkę na linii 16 metrów i bez zastanowienia przedłużył jej lot strzałem w górny róg. Strata gola zdołowała nieco gospodarzy. Sybis wymanewrował poznańskich obrońców podał do Erlicha, a ten głową posłał piłkę do siatki. W 43 min. Wojciechowski miał szansę na wyrównanie po nieporozumieniu Kalinowskiego z Kopyckim, a w chwili później szybki Sybis przechrzął niedokładne podanie poznańskich defensorów do Karweckiego i tylko faul Stępczaka na małym skrzydłowym spowodował iż Śląsk nie zdobył trzeciej bramki. Po przerwie jedenastka Lecha osiągnęła wyraźną przewagę. Okazało się, że była lepiej dysponowana kondycyjnie, bardziej zgrana, nie miała tylu słabych punktów co Śląsk. Wyrównującą bramkę zdobył Napierała przy biernej postawie wrocławskich obrońców. Atak za atakiem sunął teraz na bramkę Śląska. W 56 min. Wojciechowski będąc sam na sam z Kalinowskim strzelił mu w re. 62 i 63 min. Szpakowski i znów Wojciechowski przegrali pojedynek z bramkarzem gospodarzy. Wreszcie w 70 min. padła zwycięska bramka dla Lecha. Jej zdobywcę poprzedziła ciekawa akcja. Jakóbczak wykonał rzut wolny z bardzo ostrego kąta. Napierała mając za sobą obrońców Śląska zrobił niedostrzeżony wprost ruch głową i przedłożona piłka przeleciała ręce bramkarzowi.

Zwycięstwo Lecha było jak najbardziej zasłużone. I po tym co pokazał on we Wrocławiu ma szansę rozpocząć szybki marsz w górę tabeli.

Najlepiej wypadł: Stępczak. Napierała oraz trójka napastników — Jakóbczak, Szpakowski i Wojciechowski. W Śląsku: bramkarz Kalinowski.

MACIEJ BILEWICZ

Pogrom Zagłębia we Wrocławiu

Wyniki walk, na pierwszym miejscu gospodarze: Strasburger wygrał ze Szczepaniskim, Witek zwyciężył w 3 r. (przewaga) Kaczmarski, R. Wasowicz pokonał w 3 r. przez dyskwalifikację Stanisławskiego, J. Wasowicz wygrał ze Zbyszewskim, Pacuska pokonał Sobaniskiego, Dziubiak wygrał 2 do remisu z Machowiskiem, Radomski niebity zastąpił wygrał 2:1 z Filipakiem, Petryszyn wygrał w 2 r. (dyskw.) z Kieliszewskim, Pietrak zremisował z Zaborowskim, a Korycki przegrał w 3 r. (przewaga) z Kuskowskim.

Dobrze przygotowana pod każdym względem drużyna Gwardii wygrała zasłużenie. Najwięcej podobnie się szybko i obfitująco w wymianie ciosów walka w lekkiej średniej między mistrzem Polski Pacuską i Sobaniskim.

W zespole zwycięzców wyróżnili się oprócz Pacuszki — Strasburger, Jacek Wasowicz i mimo porażki Korycki, a w zespole gości podobnie: Sobanski, Filipiak oraz Kuskowski. (PAP)

Dwa sukcesy hokeistów Warty

W II rundzie (13 i 14 km.) spotkał o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie broniąca tytułu mistrza poznańska Warta zdobyła komplet punktów, ale formą nie zachwycała.

W sobotę „zieloni“ pokonali gnieźnieńską Spartę 3:1 (2:0). Wszyście bramki dla walczyki zdobył z rzutów karnych Otulakowski. Dla gości honorowy punkt uzyskał Kasparyk. Poziom tego, na ogół wyrównanego, spotkania był mierzny.

Wczoraj Warta bez większego trudu rozprawiła się z LKS Rogoź 4:0 (1:0). Po przerwie uzyskała znaczną przewagę, której efektem były bramki zdobyte przez Kazimierczaka (dwie) i Cielucha. Bramkę w I połowie uzyskał Otulakowski z tzw. krótkiego rogu.

Przed tym meczem drużyna Warty wręczona puchary PZHT za zdobycie mistrzostwa Polski i za zwycięstwo we wspólnotniczo o mistrzostwo najbardziej fair grającego zespołu. Dobyło się również uroczyste pożegnanie kończącego karierę sportową Jerzego Czajki — hokeisty Warty, wieloletniego reprezentanta Polski i zasłużonego mistrza sportu.

Poznański Lech w sobotę (2:0) uzyskał bramki przez Grotowskiego (dwie), Stefankiego (dwie) i Kubiaka, natomiast wczoraj po niezłej i ciekawej grze zremisował z Grunwaldem Poznań 0:0. W pierwszej połowie tego pojedynku przeważał Lech, w drugiej — groźniejsze były akcje wojskowych, ale bramkarz kolejarzy — Hyzy udanie interweniował lub dopisywał mu szczęście (pod koniec meczu strzał napastnika Grunwaldu trafił w słupek). Trzeba jednak dodać, że na początku spotkania Stefanski nie wykorzystał rzutu karnego. Dwóch zawodników Grunwaldu, a jeden — Lecha zostało ukaranych żółtymi kartkami. (Y)

Szermierze Warty dominują

Po wakacyjnej przerwie znów na planach pojawił się szermierz, który rozegrał okręgowy turniej klasyfikacyjny juniorów, będący eliminacją do — mającego się odbyć w dniach 25—28 bm. w Zielonej Górze — międzynarodowego turnieju juniorów w 4 broniach o „Puchar Winobrania“.

Najliczniej reprezentowani byli floreciści, których zgłosiło się do turnieju aż 28. Ich zmagania stały też na najwyższym poziomie. W finale po 6 zwycięstwach uzyskał Kniat i Ciesielski z Warty, i o pierwszym miejscu w turnieju zdecydował pojedynek barażowy. Zwyciężył w nim Kniat 5:1. Trzecie miejsce zajął Frąckowiak ze Srebru — 5 zw., wyprzedzając Świecha (Warta) — 5 zw., Kozłowicza (Zagłębie Konin) — 2 zw. i Skrzypczaka (Srem) — 2 zw. Spora niespodzianką było wyeliminowanie już w pierwszej turze walk mistrza Polski juniorów młodszych — Kantorskiego (Warta).

Równie licznie obsadzony był turniej florecistów (28 zawodników). Także i tu o zwycięstwie zdecydowała walka barażowa między Lechną a Grunwaldem, które posiadały po 6 zw. (obie z Warty). Zdecydowanie, 4:0 wygrała Lechna. Trzecią lokatę przypadła coraz lepiej spisywającej się młodej Wawrzyniak (Warta), która wyprzedziła swą bardziej doświadczoną koleżankę klubową — Grzeszkiewicz (obie po 4 zw.). Piątą była Skrzypczak ze Srebru — 3 zw., a szóstą Majchrzak (Warta) — 2 zw. Wśród 15 szabelistów po raz pierwszy po blisko półrocznej przerwie oglądaliśmy na plany Jerzego Koszałskiego (Warta). Nasz reprezentacyjny junior po operacji łokcia wznowił ostatnio treningi i zdecydował się na udział w zawodach. Koszałski zajął wczoraj drugie miejsce, ulegając w decydującej walce Maciejowi Łuczakowi (Zagłębie) 4:5, lecz jego postawa wskazywała, że jest na dobrej drodze do odzyskania pełnej formy. Łuczak odniósł w finale 7 zw., Koszałski 6 zw. Dalej lokaty zajęli: 3. Cygan — 6 zw., 4. Kozłowska — 5 zw., 5. Ratajczyk — 4 zw., 6. Ryżewski — 4 zw. (wszyscy z Zagłębia).

Spada była najsłabiej obsadzona bronią turnieju. Zwyciężył faworyt — Szymkowski (Warta) — 4 zw., wyprzedzając Mikołajskiego (Warta) — 3 zw., P. Łuczaka (Zagłębie) — 3 zw., Świecha (Warta) — 3 zw., Pionczaka (Srem) — 2 zw. i Ryżewskiego (Zagłębie) — 0 zw. (wł).

Trzy medale na MŚ celem polskich sztangistów

Dzisiaj w Moskwie rozpoczynają się mistrzostwa świata i Europy w podnoszeniu ciężarów. Mistrzostwa zakończą się 23 bm.

Oto krótkie wypowiedzi członków ekipy polskiej udzielił dziennikarzowi PAP przed opuszczeniem Warszawy.

Prezes PZPC — Janusz Przedpelski: „W Moskwie oczekujemy przede wszystkim dobrej postawy całej drużyny. Wyjechali wszyscy ci, którzy mają szansę zakwalifikowania się do reprezentacji olimpijskiej, może z wyjątkiem 2—3 zawodników, których pozostali w kraju. A więc start w tegorocznych mistrzostwach, będzie za razem poważnym egzaminem przedolimpijskim. Jestem przekonany, że trener kadry Klemens Roguski, mając do dyspozycji 13 zawodników, tak zastawi zespół, że wszyscy zajmą miejsca wśród czołowej szóstki. Konkurencja będzie olbrzymia, toteż jeśli zawodnicy zdobędą 3 medale, — drużyna wywalczy trzecie miejsce w klasyfikacji mistrzostw świata — będziemy z tego zadowoleni“.

Trener Klemens Roguski: „Zawodnicy zostali dobrze przygotowani do startu, choć niektórzy mieli kłopoty ze zdrowiem. Jestem jednak dobrej myśli i śmiem twierdzić, że przy odrobinie szczęścia i pomysłnych układach w poszczególnych kategoriach wagowych, uzyskamy niezłe wyniki i miejsca. Musimy jednak pamiętać, że polski zespół nadal

się krystalizuje, a głównym naszym celem jest Olimpiada w Montrealu“.

Zawodnicy opuszczali Polskę w dobrych nastrojach. Zbigniew Kaczmarek i Zygmunt Smalcerz, nasi najbardziej doświadczeni zawodnicy, nie ukrywali, że pragną walczyć o miejsca na podium, choć byli powściągliwi w wypowiedziach. Bardziej skłonni do ujawniania swych możliwości byli ich młodszy koleśdzy.

O Puchar Davisa

Polska — Norwegia 5:0

Tenisowa reprezentacja Polski awansowała do następnej rundy rozgrywek o Puchar Davisa. W meczu z Norwegią, rozgrywanym na kortach warszawskiej Legii, polscy tenisiści wygrali 5:0.

W sobotę, w grze podwójnej, Wacław Fikak i Tadeusz Nowicki pokonali Pera Hagena i Erika Ullberga 6:0, 7:5, 6:0.

W debiut Polacy odnieśli łatwy zwycięstwo, oddając zaledwie 10 m. Mieli znaczną przewagę nad przeciwnikami i pierwszego seta wygrali bardzo łatwo. W drugim — zwolnili nieco tempo gry, co wykorzystali przeciwnicy wyprzedzając ze stanu 2:5 do 3:5. Dwa ostatnie gemy należały do Polaków. Trzeci set trwał również bardzo krótko. Fikak i Nowicki byli nieustannie w ataku, spychając wodników norweskich do obrony.

W niedzielę w pierwszym pojedynku Wojciech Fikak spotkał się z wicemistrzem Norwegii Erikim Ullbergiem. Polak miał zdecydowaną przewagę nad swym przeciwnikiem i już w pierwszym secie objął prowadzenie 5:0. Fikak domstrwał tenis wszechstronny, niejąc skróty i często atakując. Więcej oklasków zebrali jednak w znakomite lobby, którymi stopował zwycięskie ataki Norwegia. Tylko początku drugiego seta Ullberg zdołał nawinąć walkę z reprezentantem Polski. Prowadził nawet 2:1 po serii udanych ataków. Potem jednak na korcie panował niepodzielnie Fikak, który wygrał 11 kolejnych gemów. Pojedynek ten trwał zaledwie 1 godzinę, a Fikak wygrał 6:1, 6:2, 6:0.

W ostatnim spotkaniu Niedzwiedzki pokonał mistrza Norwegii Pera Hagena. (PAP)

Bokserzy Sokola pokonali

Łódzką Gwardię

Dobrze spisujący się w II-ligowych rozgrywkach pięściarze Sokola Piła nie zaprzeczali wczoraj kolejnej szansy na zdobycie dalszych punktów. Wygrali z Gwardią Łódź 11:3.

Mecz, który oglądał komplet widzów rozpoczął się bardzo nieprzebieżnie dla gospodarzy. Nieprzebieżnie goście objęli prowadzenie 6:0, a potem 8:2. Pierwsze punkty dla Polan zdobył niedawny jeszcze junior Piotr Witt. Zawodnik ten pokazał piękny boks, był najładniejszy (pod tym względem meczu) i wygrał w sposób bezdyskusyjny z rywalem. Niebieszym fizycznie rywalem niepodzielnie i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i stracili tylko jeden punkt po 6. problematycznym kryterium Pecki, który został poddany dyskusyjnie była porażka Szczepanowskiego i szybkie porażki Marci sprawiła, że gwardziści do końca meczu wystarczająco tylko wytrzymałości (na 5 walk). Nieprzebieżnie skoncentrowani pilanie nie dopuścili do tego, i str